Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 16-GO MAJA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 133

Ustąpienie Brianda jest pewne.

Zastępca jego ma przybyć do Genewy we wtorek.

Minister Henderson podnosi zasługi wielkiego francuza i liczy na jego dalszą współpracę w Lidze Narodów.

Paryż, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W kołach min. spr. zagr. twierdzą, że Briand powróci do Paryża w przyszły wtorek po zakończeniu posiedzenia komisji unji europejskiej, i że nie weźmie udziału w posiedzeniu rady Ligi, gdzie zastąpi go min. Francois Poncet podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów, zajmujący się specjalnie sprawami gospodarstwa krajowego.

USTĄPIENIE BRIANDA JEST WIĘC PEWNE.

Narazie funkcje jego pełnić będzie premjer Lavalle.

★

Genewa, 15 maja.
(Telegram własny)

Dziś rano przybył do Genewy Briand. Jak donoszą z miarodajnych kół francuskich, Briand weźmie udział w naradach komisji dla studjów paneuropejskich jedynie jako jej przewodniczący, a nie jako minister spraw zagranicznych. Jako minister spraw zagranicznych Francji weźmie udział w naradach Poncet.

Dzisiejsze trzecie z kolei posiedzenie kom. dla studjów paneuropejskich otworzył Briand. W przemówieniu swem omówił Briand przedewszystkiem wielkie niebezpieczeństwo, jakie grozi Europie z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego.

Dalej złożył Briand sprawozdanie z działalności komisji dla studjów paneuropejskich w Paryżu i w Genewie, poczem omówił konieczność uregulowania sprawy eksportu zboża państw rolniczych Europy, a przedewszystkiem południowych państw europejskich, poczem wyraził konieczność szybkiego utworzenia międzynarodowego banku hipotecznego.

Następnie przemawiał imieniem delegacji angielskiej minister Henderson.

WYRAZIŁ ON PRZEKONANIE, ŻE BRIAND POZOSTANIE NADAL KIEROWNIKIEM SPRAW ZAGRANICZNYCH FRANCJI.

Jest on nietylko wielkim francuzem, ale dyplomatą, który położył niespożyte zasługi na polu zbliżenia narodów, i ugruntowaniu światowego pokoju.

Briand cieszy się bezsprzecznie ogólnem zaufaniem.

W interesie Ligi narodów leży, by Briand nadal piastował stanowisko ministra spraw zagranicznych Francji.

Briand, podziękowawszy za powyższe słowa, podkreślił, że Liga narodów i komitet europejski będą się rozwijały niezależnie od poszczególnych osób. Nawiązując do małych niepowodzeń życia politycznego, Briand mówił o lasce pielgrzymiej, którą wnet ujmie w ręce

ZRYWAJĄC Z POLITYKĄ.

Słowa Brianda uczyniły głębokie wrażenie.

Ogólnie uważają, że Henderson przez swe nieoczekiwane wystąpienie i wyrażenie votum zaufania Briandowi chciał wzmocnić jego stanowisko po porażce przy wyborze na prezydenta Francji.

Następnie na wniosek ministra Zaleskiego postanowiono bez dyskusji dopuścić do obrad przedstawiciela Gdańska, podobnie jak i przedstawiciela Sowietów i Turcji. Gdańsk zostanie wezwany do wysłania swego przedstawiciela już na sobotnie obrady komisji.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w dniu jutrzejszym, t.j. w sobotę. Omówione zostaną ważne zagadnienia gospodarcze, a w szczególności unja celna austrjacko-niemiecka.

Marsz. Piłsudski na Zamku

odbył konferencje z prezydentem Rzeczypospolitej

Warszawa, 15 maja.

Dziś rano powrócił ze Spały do Warszawy Prezydent Rzplitej.

O g. 1 w południe Marszałek Piłsudski udał się na Zamek, gdzie odbył dłuższą konferencję z Prezydentem Rzplitej. Konferencji tej, która miała miejsce po szeregu innych narad decydujących czynników w państwie, przypisują wielkie znaczenie. Chodzi tu przedewszystkiem o sprawę sesji sejmu, oraz o szereg spraw gospodarczych i finansowych. Również w dniu dzisiejszym przedpołudniem premjer Sławek odbył powtórnie dłuższą, bo trwającą dwie godziny naradę z ministrem skarbu Matuszewskim i wiceministrem Kocem.

Zebranie wierzycieli B. Handlowego

odbędzie się dziś w gmachu sądu okręgowego.

Ministerstwo skarbu proponowało odroczenie zebrania.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych nadszedł z ministerstwa skarbu w Warszawie pod adresem Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi telefonogram z propozycją rozważenia, czy nie jest możliwe, ze względu na toczące się rokowania, przedłużenie okresu kuratorstwa Banku Handlowego w Łodzi na dalszych dni 15, a tem samem odroczenie wyznaczonego na dzień 16-go maja zebrania wierzycieli.

Propozycja ministerstwa skarbu była tego samego dnia rozpatrywana na posiedzeniu gospodarczem Wydziału Handlowego, który nie udzielił przedłużenia okresu kuratorstwa, jako niezgodnego z przepisami prawa handlowego.

Wobec tego dojdzie do skutku wyznaczone na dzień dzisiejszy zebranie wierzycieli, na którem dokonany zostanie wybór syndyków masy upadłości, co jednakże nie przesądza jeszcze losów Banku. Procedura upadłościowa w okresie syndykostwa ma bowiem następujący przebieg:

Z chwilą wybrania na dzisiejszem zebraniu wierzycieli syndyków masy upadłości i zatwierdzenia ich na najbliższem posiedzeniu Wydziału Handlowego S.O. ustanowiony zostaje 40-dniowy okres, przeznaczony na wniesienie wierzytelności do masy upadłości. Od chwili zakończenia okresu 40-dniowego następuje w ciągu 2 tygodni zebranie wierzycieli celem wysłuchania sprawozdania syndyków tymczasowych i zawarcia układu względnie związku wierzycieli i wyboru syndyków ostatecznych.

Jednakże przed upływem terminu 40-dniowego przeznaczonego na wnosze nie wierzytelności. Wydział Handlowy S. O. może na wniosek sędziego-komisarza i syndyków tymczasowych okres wnoszenia wierzytelności przedłużyć do wolnie według swego uznania, nawet do kilku miesięcy.

Z interwencji ministerstwa skarbu wynika ponad wszelką wątpliwość, że Bank Handlowy w dalszym ciągu prowadzi pertraktacje zmierzające do uzyskania kapitałów, niezbędnych dla podniesienia upadłości, a tem samem wiadomość, jaką podaliśmy przed kilku dniami o pertraktacjach prowadzonych przez przedstawiciela ministerstwa skarbu w Londynie, uzyskuje potwierdzenie.

Z innego znów miarodajnego źródła donoszą nam, że w ostatnich dniach powstała nowa koncepcja sanacji Banku Handlowego przy znacznym udziale kapitału zagranicznego. (B).

Most kolejowy pod Kutnem spłonął

Komunikacja została przerwana

Warszawa, 15 maja.

Z nieustalonej dotychczas przyczyny spłonął most kolejowy pomiędzy przystankiem Wólka a stacją Opoczno na szlaku Kutno — Strzałków.

Ponieważ ogień strawił części drewniane mostu, a konstrukcja żelazna również jest b. poważnie uszkodzona, RUCH POCIĄGÓW WSTRZYMANO.

Pociągi osobowe zatrzymują się przy moście a pasażerowie przesiadają się, pociągi pośpieszne zaś kursują drogą okrężną przez Toruń. Przerwa w ruchu potrwa do północy.

Na miejsce wyjechała komisja, która ma zbadać przyczynę pożaru.

Według pogłosek pożar powstał z podpalenia.

Wielka afera szpiegowska we Francji

W rękach szpiegów znajdują się ważne plany ochrony granic

Paryż, 15 maja.
(Telegram własny)

Policja francuska w Nancy wpadła na trop nowej wielkiej afery szpiegowskiej. Szczegóły afery nie są narazie ujawnione, wiadomo tylko, że wszystkie szosy łączące Alzację i Lotaryngję z okręgiem Saary zostały obstawione przez silne posterunki policyjne, które skrupulatnie rewidują wszystkie osoby przejeżdżające temi drogami.

Podobno granicę francusko - niemiecką miało przekroczyć kilku szpiegów, o nieznanej narazie narodowości.

W rękach ich znajdują się nader ważne plany dotyczące zarządzeń obronnych północnej granicy Francji. Miarodajne czynniki w Nancy odmawiają narazie udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień.

Wycieczka przemysłowców polskich

wraca z Rosji

Moskwa, 15 maja.

Grupa przemysłowców polskich z p. Wierzbickim na czele, która blisko 2 tygodnie podróżowała po Ukrainie i północnym Kaukazie, znajduje się już w drodze powrotnej do Moskwy.

Ostatnim etapem podróży był Charków, gdzie przemysłowcy polscy zwiedzili fabrykę traktorów oraz kilka większych objektów przemysłowych.

Zgon prof. Petrażyckiego

Warszawa, 15 maja.

Wczoraj w południe w mieszkaniu przy uniwersytecie zmarł nagle na krwotok prof. dr. Leon Petrażycki, słynny socjolog polski.

Arabowie przeciw pożyczce dla Palestyny.

Egzekutywa arabska odmówiła udziału w pertraktacjach.

Jerozolima, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z toczącemi się w Londynie obradami pomiędzy rządem brytyjskim a agencją żydowską, w sprawie realizacji planu rozwoju Palestyny, zwrócił się rząd palestyński do egzekutywy arabskiej w Jerozolimie z propozycją wysłania na tę konferencję delegacji arabskiej. Egzekutywa arabska odrzuciła propozycję rządu, domagając się w uchwalonej przez siebie rezolucji odbycia tej konferencji w Jerozolimie bez udziału żydów, z zastrzeżeniem, że udział arabów w rokowaniach nie może być uważany za uznanie przez nich deklaracji Balfoura i listu Mac Donalda, wystosowanego do dyrektora agencji żydowskiej dr. Weizmanna.

Stanowisko arabów stawia pod znakiem zapytania kwestję przyznania Palestynie 2 i pół miljonowej pożyczki wynikającej z planu realizacji rozwoju kraju, gdyż wątpić należy, by parlament angielski gwarantował tę pożyczkę bez uprzedniej zgody wszystkich zainteresowanych stron. Podobno rząd brytyjski zamierza na przyszłej sesji komisji mandatowej w Genewie, mającej się rozpocząć 9 czerwca r. b. przedłożyć gotowy plan realizacji rozwoju Palestyny i dlatego stara się wpłynąć na egzekutywę arabską w kierunku zmiany powyższej rezolucji. Nie jest wykluczone, że w wyniku toczących się obecnie pertraktacji sprawa ta traktowana będzie równolegle między rządem palestyńskim a egzekutywą arabską w Jerozolimie i rządem brytyjskim a agencją żydowską w Londynie.



Gwałty Włochów w Trypolitanji

spotkały się ostrym protestem muzułmanów.

Jerozolima, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ostatnie wypadki w Trypolisie odbiły się głośnem echem w świecie muzułmańskim. Przedstawiciele egzekutywy arabskiej w Jerozolimie wraz z kilkudziesięcioma szeikami wnieśli na ręce generalnego sekretarza rządu palestyńskiego oraz wszystkich konsulów państw obcych, rezydujących w Jerozolimie, ostry protest przeciwko gwałtom, jakich włosi dopuścili się na tamtejszej ludności, zwłaszcza przy zajęciu miejscowości Kufra.

Budynek konsulatu włoskiego w Jerozolimie chroniony jest przez posterunek policji. Antywłoskie protesty miały miejsce również w Syrji i Iraku.

Opinja muzułmańska jest mocno niezadowolona ze stanowiska miejscowej prasy chrześcijańskiej wobec wypadków w Trypolisie, ponieważ, opisując te wypadki, prasa chrześcijańska wstrzymuje się od wszelkich komentarzy.

Toscanini spoliczkowany

za odmowę odegrania hymnu faszystowskiego.

Rzym, 15 maja.
(Telegram własny „Republiki").

„Lavoro fascita" donosi z Bolonji o niezwykle sensacyjnym wypadku, który miał miejsce w operze miejskiej podczas koncertu orkiestry, dyrygowanej przez słynnego kapelmistrza włoskiego Toscaniniego.

W momencie, gdy Toscanini udawał się do teatru, został on napadnięty i spoliczkowany przez jednego z obywateli. Napad ten był odpowiedzią na zachowanie się Toscaniniego, który nie chciał odegrać hymnu narodowego.

Zajściem tem zajęli się karabinierzy, którzy wszczęli dochodzenie.

Toscanini jeszcze tego samego wieczoru wyjechał do Mediolanu. W związku z powyższem zajściem faszyści zorganizowali wiec manifestacyjny, na którym odśpiewano hymny narodowe.

Do olimpjady szachowej

zgłosiło się już 20 państw.

Praga, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na olimpiadę szachową, która odbędzie się w Pradze w lipcu r. b. zgłosiło swój udział 20 państw, a mianowicie: Polska, Austrja, Łotwa, Szwecja, Niemcy, Anglja, Szwajcarja, Norwegja, Węgry, Finlandja, Estonja, Jugosławja, Rumunja, Hiszpanja, Włochy, Holandja, Danja, Belgja, Francja, Czecho-słowacja. Oczekują, że w najbliższych dniach nadejdzie zgłoszenie z Ameryki.

Konferencja 4 ministrów

poświęcona była zagadnieniom polityki gospodarczej.

Genewa, 15 maja.
(Tel. wł. „Republiki").

Dzisiejsza konferencja między Brianem, dr. Curtiusem, Hendersonem i Grandim trwała 2 i pół godziny. Schober w konferencji nie brał udziału. Odbył on natomiast bezpośrednio po konferencji prywatną rozmowę z min. Curtiusem.

Szczegóły osiągniętych rezultatów podczas konferencji 4-ch ministrów spraw zagranicznych trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Wiadomo tylko, iż dotyczyła ona taktycznego stanowiska mocarstw wobec problemów polityki gospodarczej oraz unji celnej austrjacko - niemieckiej.

W sobotę przed południem mają się rozpocząć w komisji dla spraw europejskich generalne obrady, dotyczące polityki gospodarczej. W poniedziałek rozpocząć się mają obrady w sprawie unji celnej. W międzyczasie toczyć się będą nieoficjalne zakulisowe pertraktacje, które zmierzać będą do osiągnięcia tą drogą porozumienia i złagodzenia tarć, które uległy ostatnio zaostrzeniu.

Litwinow w Genewie

strzeżony jest przez policję

Genewa, 15 maja.
(Tel. wł. „Republiki").

W dniu dzisiejszym przybył tu na czele licznej delegacji komisarz spraw zagranicznych Litwinow.

Szwajcarskie władze wydały szereg zarządzeń celem ochrony przedstawiciela sowietów. Hotel „Metropol", w którym zatrzymał się Litwinow jest pilnie strzeżony przez policję.

Bank Kredytu Rolnego

zostanie zorganizowany w szybkiem tempie

Genewa, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Podkomisja kredytu rolnego przyjęła jednomyślnie raport komitetu finansowego dla rady i opracowane przez specjalny komitet teksty konwencji i statut przyszłego Banku Kredytu Rolnego. W ten sposób sprawa powołania do życia tej instytucji posunęła się bardzo znacznie naprzód, gdyż podczas najbliższej sesji rady raport kom. finansowego będzie mógł być przyjęty, poczem w szybkiem tempie nastąpi realizacja postulatów wysuniętych przez warszawską konferencję rolniczą.

Przyjęto również na wniosek polskiego delegata Rosego rezolucję, w której zaleca się rozpoczęcie prac organizacyjnych przyszłego Banku przed 15-go sierpnia r. b.

Zabójstwo ucznia we Lwowie

Sprawca zbrodni został ujęty

Lwów, 15 maja.

Lwów został wstrząśnięty, mordem dokonanem na ulicy Kr. Jadwigi na osobie ucznia 8 kl. ukraińca Bohdana Kazanowskiego, syna kierownika szkoły powszechnej w Rawie Ruskiej. Morderca oddał do niego dwa strzały z tyłu, kładąc go trupem.

W ciągu nocy z wtorku na środę aresztowano 7 osób z pośród kształcącej się młodzieży ukraińskiej. Narazie trudno było ustalić czy zbrodnia ma podłoże polityczne, czy zemsty osobistej.

Wśród zatrzymanych znalazł się student politechniki lwowskiej Bartosz, znaleziono przy nim rewolwer z którego zdaniem rzeczoznawców strzelano przed kilkunastu godzinami. Łuski znalezione na ulicy odpowiadają kalibrowi tego rewolweru. Nadto obciążał Bartosza fakt, iż przed paru dniami miał on z zamordowanym zajście na dancingu i dostał od niego w twarz.

Po dłuższem przesłuchaniu Bartosz dziś w nocy przyznał się do zbrodni. Oświadczył on iż miała ona za tło zemstę osobistą za zniewagę i ustawiczne prowokacje ze strony Kazanowskiego.

Opinia izby o kartelu

zostanie przesłana do ministerstwa.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie prezydjum izby przemysłowo-handlowej, na którem w ogólnych zarysach nakreślona została opinja izby w sprawie rządowego projektu ustawy o przymusowym zrzeszeniu wytwórców przędzy bawełnianej. W myśl wskazań prezydjum w dniu dzisiejszym dyrekcja izby zredaguje odpowiedź w tej sprawie i jeszcze dziś prześle ją do ministerstwa przemysłu i handlu.

Stanowisko izby jest następujące: W zasadzie **łódzki samorząd gospodarczy uważa istnienie kartelu przędzy bawełnianej za nieodzowny czynnik dla życia gospodarczego.** Temniemniej izba do przymusu rządowego **odnosi się negatywnie.**

Pan minister Prystor zostanie przez izbę łódzką poinformowany o sytuacji, jaka się wytworzyła, przyczem podane zostaną do wiadomości ministerstwa nazwy firm, które w drodze dobrowolnej do kartelu nie przystąpiły. W ten sposób p. minister, będąc w posiadaniu całego materjału dotyczącego sprawy kartelowej oraz opinji zainteresowanych sfer gospodarczych — powźmie ostateczną decyzję.

— c —

Dodatnie saldo

bilansu handlowego Polski za kwiecień.

Według dotychczasowych obliczeń Głównego urzędu statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z w. m. Gdańskiem przedstawia się w kwietniu w następujących cyfrach:

Wywieziono 1.478.555 ton towarów wartości 168.695.000 zł. Przywieziono 230.758 ton towarów wartości 142.890000 złotych.

W porównaniu z marcem r. b. wywóz zwiększył się w wadze o 111.169 ton i w wartości o 4.868.000 zł.

Przywóz natomiast zmniejszył się w wadze o 5.490 ton, a wzrósł w wartości o 17.416.000 zł.

Saldo dodatnie bilansu handlowego za m. kwiecień r. b. wynosi złotych 25.805.000.

Dalszy akces do kartelu

zgłosiła firma Tietzen.

W dniu wczorajszym akces przystąpienia do kartelu przędzy bawełnianej w myśl arbitrażu przędzy bawełnianej zgłosiła jeszcze firma Tietzen, reprezentująca około 6-ciu tysięcy wrzecion. Przypuszczalnie „Zawiercie" również wyrazi zgodę na przystąpienie do zrzeszenia, wówczas kartel zjednoczyłby 96 procent wszystkich wrzecion. Natomiast przystąpienie do kartelu Żyrardowa w drodze dobrowolnej jest prawie wykluczone.

Lwów, 15 maja.

Wielką sensację wywołała tu wiadomość o bankructwie towarzystwa naftowego „Segil", do którego należał szereg kopalń w Pytkowie, Majdanie i Pasiecznem.

Rewolucja Kiereńskiego i Zamorry.

— **„Żołnierze! Chłopi i robotnicy! Żyjecie w najwolniejszym kraju na świecie. Car i jego poplecznicy pozbawieni zostali władzy na zawsze. Jesteście pełnoprawnymi i wolnymi obywatelami wielkiej republiki rosyjskiej. Wspaniałomyślny naród rosyjski nie splami swojego honoru krwią ani gwałtem nad wczorajszymi ciemiężcami. Szlachetny i wolny naród...“ i t. d. i t. d.**

Takie przemówienia wygłaszał po **kilkadziesiąt razy dziennie** „latający holender“ rewolucji rosyjskiej, premjer tymczasowego rządu i wódz naczelny armji, **Aleksander Kiereński.** Żołnierze słuchali tych mów, drapali się w głowy i brody i nijak zrozumieć nie mogli: **o co właściwie chodzi?** Wiedzieli, że coś ma się zmienić na lepsze, że cara już niema, a więc nie trzeba się nikogo i niczego bać.

— **Ty byś nam coś o ziemi powiedział, bratku, i o tem, kiedy do domu pójdziemy, bo tam inni podzielą między sobą ziemię i dla nas już nic nie zostanie** — mówili chłopi w mundurach żołnierskich do trubadura rewolucji, ekscelencji Kiereńskiego. A on dalej swoje:

— „Wielki, szlachetny i wspaniałomyślny naród rosyjski zerwał kajdany niewoli...“

A chłopi **coraz gorzej rozumieli i coraz niecierpliwiej domagali się odpowiedzi — jasnej i prostej na ich jasne i proste zapytania:** a co będzie z tem, co z owem, kiedy, jak i dlaczego...?

A Kiereński zalewał się **łzami entuzjazmu i radości i — mówił, mówił,** mówił... zachłystując się pieknemi i pozbawionemi konkretnej treści frazesami...

Tak było w Rosji w roku 1917-tym.

***

W Hiszpanji wybuchła rewolucja. Król Alfons XIII wyjechał z kraju, a władzę objął rząd tymczasowy, koalicyjny, **z Zamorrą na czele.** Nowy premjer rządu rewolucyjnego pośpieszył oświadczyć całemu światu, **że przewrót odbył się „w idealnym porządku“ i bez przelewu krwi, że w całym kraju panuje ład, spokój** i entuzjazm.

Ledwo prasa europejska zdążyła wydrukować te znamienne **słowa szefa rządu madryckiego, jak oto polała się krew na ulicach Barcelony, Sevilli i Grenady, zapłonęły gmachy publiczne, klasztory i kościoły, a w stolicy Hiszpanji ogłoszono stan wojenny.**

Co się stało?

P. Zamorra i jego koledzy gabinetowi mieli już oddawna ściśle opracowany **plan obalenia monarchji.** Wszystko było ułożone i przewidziane, a nawet termin powstania był dwukrotnie ustalony. „Tylko **wskutek małego nieporozumienia** — opowiada w swoich pamiętnikach p. Zamorra — rewolucja w grudniu się nie udała, i, **zamiast do pałacu królewskiego, zaprowadzono mnie i moich towarzyszy do więzienia.** Ale w kwietniu przypadek sprawił, że król zatwierdził wyrok, skazujący na śmierć dwuch oficerów-rewolucjonistów. To zadecydowało o jego losie. Naród się odwrócił od monarchy i podczas wyborów komunalnych oddał głosy na republikanów. **Tak się odbyła** — według relacji p. Zamorry — **rewolucja w Hiszpanji.**

W tej opowieści **zawarte jest całe** tragiczne **nieporozumienie,** które tak okrutnie zemściło się na Kiereńskim, a teraz z **przerażającą dokładnością powtarza się w Hiszpanji.**

Tym panom się wciąż wydaje, że naród jest bądź monar[illegible] **republikański,** i jeżeli obalił Alfonsa XIII, albo Mikałaja II, to głównie dlatego, że **podobają mu się idee republikańskie,** uosobione nprz., w pp. Kiereńskim albo Zamorrze. Z chwilą więc, gdy ten cel został osiągnięty i p. Zamorra urzęduje w pałacu królewskim, **naród może się tylko cieszyć,** oczywiście w ciągu przepisanej ilości dni, i następnie **grzecznie i spokojnie powrócić do swoich „codziennych zajęć“ i trosk.**

Bo i cóż ma więcej do roboty? Reszta należy do nowych władz, które już sobie jakoś tam poradzą.

Taki typowo - liberalny pogląd na charakter rewolucji, która ma pono z góry zakreślone zadania, rzekomo polegające tylko na obaleniu jednej i wprowadzeniu innej władzy, **jest właśnie źródłem tych rozczarowań, a niekiedy i tragicznych komplikacyj, jakie następują niemal bezpośrednio po czysto mechanicznym przewrocie politycznym.**

Dla **narodu — nie tego, który skupia się w organizacjach politycznych i bierze** udział w rozmajtych imprezach, zawczasu i dokładnie przez przywódców zorganizowanych — ale **dla narodu autentycznego,** dla tych wielomiljonowych mas, rozsianych po wsiach i miastach całego kraju, **forma rządów, ustrój polityczny, jest zagadnieniem conajmniej obojętnem,** a tembardziej — **osoba nowego władcy, czy prezydenta.**

P. Zamorra, niechby nawet **był osobistością najbardziej zasłużoną i popularną,** jest dla tego autentycznego, **politycznie biernego,** narodu przedewszystkiem jaskrawą **zapowiedzią realnych, konkretnych zmian na lepsze.** A jeżeli te zmiany nie następują **w tempie rewolucyjnem** i nie są **dostatecznie namacalne widoczne i przekonywujące,** napięcie ruchu rewolucyjnego zaczyna **wzrastać** właśnie w chwili, gdy **nowa władza** uważa, że zadanie **rewolucji zostało już spełnione.** Stąd właśnie ten chaos i niepokoje, które przychodzą częstokroć **dopiero nazajutrz po „bezkrwawym“ przewrocie.**

Jak ropa z nakłutego wrzodu, **rozlewa się po całym kraju krzywda narodu, jego nędza i — bunt...** I wtedy dopiero ujawnia się istotna przyczyna rewolucji, jej **treść socjalna,** której poprostu narzucono hasła walki o taką czy inną **formę rządów.** Charakterystyczne jest, że po błyskawicznem i bezkrwawem „zwycięstwie rewolucji“ i pełnym zdawałoby **się triumfie idei republikańskiej** częstokroć następuje gwałtowny ruch w kierunku **obalenia tej nowej władzy,** która nie **ziściła** pokładanych w niej nadziei. Rozkołysany żywioł domaga się bowiem **szybkiego i zdecydowanego zadośćuczynienia,** i z całą siłą prze — bądź naprzód i dalej, bądź też, rozczarowany i rozgoryczony, staje się rzecznikiem i obrońcą dawnej władzy, która **„przynajmniej nie łudziła i nie obiecywała: był spokój, było lepiej...“**

I dlatego—względnie łatwo jest ustalić początek rewolucji, **nigdy natomiast niewiadomo, jak i kiedy ona się skończy.**

Wie o tem już dobrze p . Kiereński, a dowiaduje się dopiero — p. Zamorra.

TADEUSZ GÓRSKI.

Błogosławieństwo papieskie dla Polski.

Ojciec św. przyjął wycieczkę polską na prywatnej audjencji.

Rzym, 15 maja.
Polska Agencja Telegraficzna)

Obchód 40-lecia **encykliki „Rerum novarum“** miał przebieg **imponujący.**

Rano arcybiskup Pizzardo odprawił w Bazylice Latareńskiej mszę pontyfikalną, poczem delegacje z całego świata złożyły wieniec na grobie Papieża Leona XIII oraz na płycie pamiątkowej robotnika katolickiego. W uroczystej akademji, jaka odbyła się popołudniu na dziedzińcu pałacu Cancellaria, wzięło udział 7 kardynałów i wyższe duchowieństwo. Na akademji delegaci 17 narodów w językach swoich krajów wygłosili przemówienia, podkreślając znaczenie encykliki Leona XIII. Przemawiał również delegat Międzynarodowego biura pracy w Genewie.

Wieczorem pielgrzymka polska przyjęta była na prywatnej audjencji przez Ojca św. W małej sali tronowej ustawili się pielgrzymi polscy ze sztandarem organizacyj robotniczych. Na czele pielgrzymki stali: ks. prymas Hlond, ks. arcybiskup Nowowiejski, biskupi: Adamski, Nowak, Przeździecki i Jełowiecki, oraz konsul generalny Rzplitej w Rzymie.

Poprzedzany przez świtę i powitany okrzykiem: Niech żyje! przeszedł Ojciec Święty wzdłuż szeregu pielgrzymów, przyczem ks. kardynał Hlond przedstawiał poszczególnych uczestników delegacji. Przedstawiciele robotników warszawskich wręczyli projektowany przez artystę Tretera stylizowany kilim z godłami Rzeczypospolitej i papieskimi, oraz napisem: „Polonia semper fides“ i nazwami stowarzyszeń, ofiarodawców. Ojciec Święty wstąpiwszy na tron, podziękował za dar, zaznaczając, że więcej cieszy go tak liczna pielgrzymka z Polski, z którą czuje się specjalnie związany.

„Bóg chciał — mówił Papież, — abym w Polsce przygotowywał się do pełnienia wysokiego urzędu ojcowania światu całemu. Cieszę się, gdy was widzę, gdyż obecność wasza świadczy, że przejęliście naukę, wyłożoną w najpiękniejszej karcie pracy — encyklice „Rerum novarum“. Przynieśliście tutaj swoje troski i zmartwienia. Są one mojemi troskami. Długa granica waszego kraju jest stale otwartą i narażona na działania i gwałtowne ataki idei bolszewickiej, wrogich religji i całemu chrześcijaństwu. Godnie stawiacie czoło tym atakom. Misję apostolską spełnicie do końca, gdy powrając do świetnej przeszłości, utrwalicie tę prawdę, że polak to katolik, działający w imię praw boskich, zapewniających mu dobra materjalne i duchowe. W tej myśli **udzielam wam, rodzicom waszym i ludziom pracy, których reprezentujecie, oraz całej Polsce apostolskiego błogosławieństwa“.**

Mowa Ojca Świętego przełożona została przez ks. kardynała Hlonda na język polski. Papież pożegnał zebranych pozdrowieniem polskiem: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus udał się do prywatnych apartamentów, żegnany okrzykiem: Niech żyje!

Wielki proces komunistyczny w Sandomierzu

17 agitatorów skazanych na kary więzienia

Sandomierz 15 maja.

W Sandomierzu obradował wczoraj na sesji wyjazdowej sąd okręgowy z Radomia. Przed sądem stanęło 19 osób, oskarżonych o uprawianie działalności komunistycznej.

Oskarżeni prowadzili agitację wywrotową między robotnikami zakładów ostrowieckich. Policja aresztowała podejrzanych agitatorów a w czasie rewizji znalazła w ich mieszkaniach obfity materjał obciążający. W ręce policji wpadło 11 sztandarów komunistycznych, szafirogramy, klisze oraz bibuła komunistyczna w wielkiej ilości.

Sąd przesłuchał kilku świadków, między innemi sędziego śledczego w Opatowie, Makarewicza i aspiranta policji Pawłowskiego, którzy zeznali, że oskarżeni zachowywali się w czasie śledztwa wręcz cynicznie.

Wczoraj wieczorem został ogłoszony wyrok, na mocy którego skazani zostali:

Bronisław Sikora i Antoni Wodniak po 5 lat więzienia, Piotr Gołczyński i Wacław Cebula po 4 lata więzienia; Lucjan Otulski, Jan Nowak, Bolesław Wojtowicz, Józef Kielb, Zygmunt Sendrowski, St. Wilczyński, Tadeusz Pastuszko, A. Kwiatkowski, Józef Ofiara, Hieronim Wilczyński, Adam Adamski i Rachmil Dreigrosz — po 2 lata domu poprawy; T. Wąs — na 6 miesięcy; Lucjan Środa i W. Korpilkiewicz — zwolnieni.

Do akcji Sowietów w Hiszpanji

nawołuje prasa bolszewicka.

Moskwa, 5 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Cała prasa sowiecka poświęca wiele uwagi rozgrywającym się wypadkom w Hiszpanji.

Wczoraj „Prawda“ poświęca tej sprawie cały wstępny artykuł, będący właściwie rozkazem bojowym dla organizacji komunistycznych w Hiszpanji. Sama propaganda pisze „Prawda“ — była by w obecnym momencie wysoce bezo- [illegible] oportunistyczną“. [illegible] która wyrazić się winna w rozbrojeniu reakcji i uzbrojeniu proletarjatu, w tworzeniu komitetów fabrycznych, organizowaniu chłopów, celem zagarnięcia majątków właścicieli ziemskich, organizowaniu rad żołnerskch i wprowadzeniu oddziałów wojskowych do walki po stronie rewolucji. „Prawda“ zaznacza, że masy hiszpańskie idą jeszcze poomacku. Kierują niemi dotychczasowe iluzje demokratyczne, które jednak wkrótce zostana [illegible] a rewolucja przeniesie [illegible]

Niemcy wytaczają proces

kapitanowi Gedgowdowi

Warszawa, 15 maja.

Władze pruskie zawiadomiły rząd polski, że zamierzają wytoczyć kapitanowi pilotowi Gedgowdowi, który zbłądziwszy wylądował na terytorjum Prus Wschodnich, proces sądowy. W związku z tem kapitan Gedgowd który od kilku dni przebywał w miejscowości Mahran został odstawiony z hotelu do aresztu.

Polacy zwyciężają w Oslo.

Oslo, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W pierwszym dniu rozgrywki o puhar Davisa między Polską a Norwegją polacy odnieśli znaczne zwycięstwo.

Józef Hebda pokonał Jacka Nilsena zwyciężając w stosunku 6:1, 6:1, 6:2, a Tłoczyński pokonał Torkildsena w stosunku 6:2, 6:1, 7:5.

SPORT

Obsada sędziowska

na niedzielne mecze ligowe.

Obsada sędziowska na niedzielne mecze ligowe przedstawia się następująco: ŁKS. — Warszawianka p. Brzeziński, Polonja — Czarni p. Baranowski, Cracovia —, Wisła p. Gulicz, Lechja—Warta por. Jarosz i Ruch — Pogoń p. Makary.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi gry sportowe (dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo w koszykówce męskiej i żeńskiej na boiskach przy ul. Nowo-Targowej, Czerwonej i Ogrodowej.

Niedziela, piłka nożna: Boisko W.K.S. godz. 9-ta W.K.S.—Hakoah II, mistrzostwo rezerw; godz. 11-ta WKS I—Hakoah I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Widzewa godz. 9-ta ŁKS II —ŁTSG II. Godz. 11-ta ŁTSG I — ŁKS Ib. Mistrzostwo klasy A. Boisko TUR-u godz. 9-ta Orkan II — Burza II, godz. 11 Orkan I — Burza I. Mistrzostwo klasy A. Boisko ŁKS-u godz. 17-ta ŁKS (Liga) — Warszawianka. Mistrzostwo Ligi. Boisko Kruscheendera w Pabjanicach, godz. 11-ta Turyści—PTC. Mistrzostwo kl. A. Boisko w Kaliszu, godz. 17-ta KKS—Widzew. Mistrzostwo kl. A.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo kl. A. w koszykówce męskiej i żeńskiej oraz o mistrzostwo klasy B.

Lekkoatletyka: Boisko WKS zawody o odznakę Ł.O.Z.L.A.

Plakietowy zjazd

motocyklowy do Grudziądza.

W związku z przygotowaniami do raidu motocyklowego dookoła Polski urządza Polski Związek Motocyklowy w nadchodzącą niedzielę, 17 b. m. plakietowy zjazd motocyklowy do Grudziądza, w którym wezmą udział prawdopodobnie motorzyści łódzcy.

Mistrzostwa Europy

w podnoszeniu ciężarów.

Międzynarodowa Federacja Podnoszenia Ciężarów zawiadomiła przed kilku dniami Polski Związek Atletyczny, iż mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów odbędą się w dniach 3 i 4 października w Luksemburgu. Na zawody powyższe wyjedzie reprezentacja Polski, której skład ustalony zostanie po mistrzostwach Polski.

Delegaci Polski

na kongres do Berlina.

Na doroczny międzynarodowy kongres federacji piłkarskiej w Berlinie Polski Związek Piłki Nażnej wysyła pułk. Głabisza i inż. Kuchara. Kongres odbędzie się w dn. 22—24 maja.

Petkiewicz i Kusociński

jadą do Kopenhagi.

Na zawody lekkoatletyczne w Kopenhadze 19 i 20 lipca jadą Petkiewicz i Kusociński bronić zdobytych w roku ubiegłym puharów w biegach na 2 i 5 klm. Zawodnicy ci startować będą 21-go czerwca w Antwerpji a 28 czerwca w Amsterdamie.

Wyjazd hazenistek

Polonji do Czechosłowacji.

Na Zielone Świątki wyjeżdża drużyna hazeny K.S. Polonja na trzy mecze do Czechosłowacji. Najważniejszem spotkaniem będzie mecz z Victorią Zižkov w Pradze.

Hakoah łódzki

jedzie do Warszawy.

Na nadchodzące Zielone Święta zaproszona została drużyna Hakoahu łódzkiego do Warszawy, gdzie zmierzy swe siły z Makkabi. Jednocześnie dowiadujemy się, że Hakoah zamierza w drugi dzień [illegible] do Łodzi ligową dr[illegible] Warszawianki.

Zasiłki za ćwiczenia wojskowe

przysługują tylko pracownikom fizycznym.

W związku z rozpoczynającym się okresem ćwiczeń wojskowych oficerów i szeregowych rezerwy, władze administracyjne w najbliższych dniach powiadomią magistrat o kredytach, przeznaczonych w roku bieżącym na zasiłki dla rezerwistów.

Oficerowie rezerwy, którzy otrzymują gażę w wojsku, nie pobierają żadnego dodatkowego wynagrodzenia od państwa za czas ćwiczeń wojskowych. Firmom i przedsiębiorstwom, w których pracują, przysługuje natomiast prawo potrącania im z pełnego wynagrodzenia za czas ćwiczeń ich gaż, otrzymywanych w wojsku. Podobnie nie otrzymują zasiłków szeregowi — pracownicy umysłowi powoływani na ćwiczenia wojskowe, albowiem w okresie ćwiczeń przysługuje im pełne wynagrodzenie w przedsiębiorstwach, w których są stale zatrudnieni, z potrąceniem żołdu i strawnego, otrzymywanego w wojsku.

Natomiast pracownicy fizyczni-szeregowi rezerwy, powołani na ćwiczenia, otrzymają ze skarbu państwa zasiłki. które wypłaci im biuro wojskowo-policyjne magistratu. Wysokość zasiłku zależna jest od stanu rodzinnego rezerwisty. Po powołaniu na ćwiczenia, w czasie odbywania ćwiczeń lub po ich ukończeniu zainteresowani mogą składać do biura wojskowo-policyjnego podania o przyznanie zasiłku ich rodzinom, co też w szybkim czasie zostanie uskutecznione. (z)

Przeciw ustawie o ochronie lokatorów

wypowiedział się zjazd właścicieli nieruchomości.

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli wszystkich związków właścicieli nieruchomości w Polsce. Łódź reprezentował na zjeździe poseł Schimmel.

Naczelnym postulatem zjazdu przedstawicieli właścicieli nieruchomości była sprawa ustawy o ochronie lokatorów. Szereg mówców, który zabierał głos w tej sprawie, zaznaczył, że ustawodawstwo mieszkaniowe, którego głównym wyrazem jest ochrona lokatorów i ograniczenie wysokości komornego, likwiduje się już we wszystkich krajach, z wyjątkiem Polski. Mówcy wskazywali, że wprawdzie chwila obecna nie jest odpowiednią dla zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, jednakże ich zdaniem, **należy określić termin, do którego ustawa ta ma obowiązywać.** Bezterminowe bowiem działanie ustawy wpływa hamująco na dopływ kapitałów obcych na budownictwo w Polsce.

Odpowiedni wniosek w tej sprawie postanowiono wysłać do prezydjum rady ministrów i sejmu.

W końcu obrad dokonano wyborów do rady naczelnej związku zrzeszeń właśności nieruchomej. Z Łodzi obrani zostali do rady naczelnej poseł Schimmel a do komisji rewizyjnej — dyr. Suligowski. li)

Systematyczne kradzieże u L. Geyera.

Biuralista i robotnik wynosili towar z magazynu.

W połowie marca b. r. dyrekcja zakładów przemysłowych Ludwika Geyera w Łodzi zawiadomiła wydział śledczy, że w niektórych sklepach i straganach na Rynku Leonarda ukazały się w sprzedaży nowe gatunki towaru tej firmy, które

wogóle jeszcze nie zostały wypuszczone na rynek.

Firma Geyer, nie mając żadnej wątpliwości, iż towar został skradziony, prosiła o wszczęcie dochodzenia.

Wydział śledczy zajął się natychmiast tą sprawą i szybko ujawnił sprawców kradzieży.

Okazało się, iż głównymi winowajcami byli **robotnik fabryki Geyera, zatrudniony w pakarni, Ignacy Adamczyk i biuralista tej firmy, Alfons Dresler.**

Adamczyk, mając w pakarni dostęp do towarów, w porze obiadowej zanosił kilka sztuczek do biura i oddawał je Dreslerowi. Czynił on to tak zręcznie, że żaden z urzędników biurowych nigdy go nie przyłapał na tych manipulacjach.

Towar wynosił z fabryki Dresler, który, jako **urzędnik biurowy, nie podlegał żadnej rewizji w portjerni.** W toku śledztwa wyszło na jaw, że Dreslerowi niekiedy pomagała w wynoszeniu towaru jego żona, Lidja.

Adamczyk i Dresler mieli stałych odbiorców, straganiarza z Rynku Leonarda, Władysława Szychowskiego i właściciela składu manufaktury przy ulicy Rzgowskiej 7, Ottona Kajnata. Sprzedawali oni im znacznie taniej towary, niż firma Geyer.

Adamczyk, Dreslerowie, Szychowski i Kajnat zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i wczoraj stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Skabiczewskiego. Oskarżał prokurator Chawłowski.

Na sprawie **Adamczyk i Dreslerowie przyznali się do winy.** Twierdzili, oni, iż otrzymywali bardzo skromne pensje, które im nie wystarczały na utrzymanie.

Kajnat i Szychowski tłumaczyli się, iż nie wiedzieli, że towar pochodził z kradzieży. Adamczyk i Dresler mówili im, że kupują towar bezpośrednio w składzie fabrycznym i dlatego mogą go sprzedawać znacznie taniej niż inni.

Sąd, po przesłuchaniu kilkunastu świadków, wyniósł wyrok mocą którego Adamczyk i Dresler zostali skazani po sześć miesięcy więzieniu, Dreslerowa na 3 miesiące z zawieszeniem wykonania kary, Szychowski na 100 złotych grzywny, a Kajnat uniewinniony.

dg.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

400 TYS. ZŁ. DEFICYTU.

Rok budżetowy 1930—31 magistrat m. Pabjanic zamknął deficytem 400 tysięcy złotych.

Powyższy fakt spowodował, że magistrat przestał wypłacać wszelkie subsydja, nie przenosząc niewypłaconych kwot na rachunek budżetu roku bieżącego.

Obecnie magistrat prowadzi gospodarkę finansową na podstawie budżetu zeszłorocznego, gdyż budżet na rok bieżący nie został jeszcze ostatecznie zatwierdzony przez radę miejską, która ma przyjąć poprawki, dokonane przez urząd wojewódzki.

REORGANIZACJA KASY CHORYCH.

W związku z przemianowaniem powiatowej kasy chorych w Pabjanicach na kasę okręgową, komisarz kasy p. Mieczysław Bogdański wraz z dyrektorem kasy p. Ziębą dokonał inspekcji kasy chorych w Zduńskiej Woli oraz w Wieluniu.

W przeciągu najbliższych trzech miesięcy ma być technicznie przeprowadzona całkowita reorganizacja kasy, tak, aby w dniu 1 sierpnia r. b. wszystkie prace były wykończone.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta)

—o—

URUCHOMIENIE ROBÓT PUBLICZNYCH.

W najbliższych dniach uruchomione zostaną roboty publiczne. Ze względu na nieustaloną jeszcze przez województwo wysokość funduszów dla Tomaszowa, niewiadomo czy roboty będą prowadzone przez cały tydzień, czy tylko przez trzy dni w tygodniu.

URZĘDNICY KOMUNALNI PRZECIW OBNIŻCE PŁAC.

Związek pracowników komunalnych i użyteczności publicznej nosi się z zamiarem wystąpienia do miarodajnych czynników w sprawie obniżki płac i nawołuje wszystkich swoich członków, ze względu na niewyjaśnioną dotychczas sytuację, aby kwitowali tylko z odbioru zaliczek.

POŻAR.

We wsi Twarda pod Tomaszowem wybuchł onegdaj pożar, który strawił 3 zagrody gospodarskie wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

SESJA WYJAZDOWA PIOTRKOWSKIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W TOMASZOWIE.

Dnia 20 b. m. przyjeżdża do Tomaszowa sąd okręgowy z Piotrkowa i w dniach 20 i 21 b. m. rozpatrzy szereg spraw karnych.

POSIEDZENIE RADY SZPITALNEJ.

W nadchodzący poniedziałek odbędzie się posiedzenie rady szpitalnej.

Na porządku dziennym sprawa udoskonalenia dotychczasowego ustroju szpitalnego.

ZATARG FARMACEUTÓW W KASIE CHORYCH W TOMASZOWIE.

Jak już donosiliśmy trwa w kasie chorych zatarg farmaceutów na tle niezatwierdzenia przez komisarza kasy przedstawionych przez personel aptekarski stawek zwyżkowych. Zatarg ten trwa od dwuch tygodni i kasa chorych załatwia wydawanie lekarstw za pośrednictwem prywatnych aptek. Spodziewane jest, że zatarg ten zostanie w najbliższych dniach zlikwidowany.

KRONIKA

MAJ **16** SOBOTA

Dziś Jana Nepomucena
Jutro Paschalisa W.

Wschód słońca	3.43
Zachód słońca	7.21
Wschód księżyca	3.19
Zachód księżyca	6.53
Długość dnia	14.47
Przybyło dnia	7.16

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić jutro.

Dziś, w sobotę, dnia 16-go maja r.b., t. j. w jedenastym dniu poboru ogólnego, powinni się stawić:

przed Komisją Poborową nr. 1 (ul. Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali na terenie 3-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. T.

przed Komisją Poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 7-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter D. E. R.

przed Komisją Poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1909 kat. „B", zamieszkali na terenie 8-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. G. H. CH. I. J. K. L. Ł. M, N, O.

Poborowi winni stawać do poboru w określonych planem stawiennictwa terminach, punktualnie, o godzinie 8-ej rano. Poborowi winni przedłożyć Komisji Poborowej: dowody osobiste lub zaświadczenia, wydane przez Komisarjat Policji Państwowej, stwierdzające tożsamość osoby, posiadane karty odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczenia rejestracyjne, wystawione przez Magistrat m. Łodzi.

Poborowi, stawiający się bez powyższych dokumentów, przez Komisje przyjmowani nie będą.

Nowe mundury

dla niższych pracowników miejskich.

Jak się dowjadujemy, na skutek poruszenia tej sprawy na łamach naszego pisma, magistrat postanowił wydać nowe umundurowanie wszystkim niższym pracownikom. Według zestawienia, dokonanego przez wydział gospodarczy, magistrat musi na ten cel wyasygnować 56 tysięcy złotych. Ze względu na trudne warunki materjalne, postanowiono sumę tę wypłacić w dwuch ratach. W pierwszym rzędzie, w najbliższych dniach otrzymają nowe mundury pracownicy, pełniący t. zw. służbę zewnętrzną, t. j. w parkach, przy wejściach do instytucyj miejskich i t. d. a w ciągu kilku tygodni nowe mundury wydane będą reszcie urzędników. (i)

Przeciw magistratowi

występują ostro robotnicy sezonowi.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbyła się w magistracie pod przewodnictwem prez. Ziemięckiego konferencja z przedstawicielami trzech związków „Praca", klasowego i chadeckiego, w sprawie zatrudnienia robotników sezonowych.

Na konferencji prez. Ziemięcki oświadczył, iż, mimo wszelkich prób, magistrat nie może narazie zatrudnić robotników przez cały tydzień, lecz tylko przez trzy dni w tygodniu. Związki zajęły jednak stanowisko nieprzejednane, wobec czego w konkluzji postanowiono, że pr. Ziemięcki uda się raz jeszcze w tej sprawie do Warszawy, aby dowiedzieć się o terminie wypłacenia sum z kredytów rządowych i w środę da związkom ostateczną odpowiedź.

Jak nas informują, w razie gdyby magistrat nie zmienił swego stanowiska, w końcu przyszłego tygodnia odbędzie się wiec wszystkich robotników sezonowych w liczbie 3,500 osób, na którem zapadną ostre rezolucje, a nie jest rzeczą wykluczoną, że powzięte zostaną uchwały strajkowe. (k)

Jak należy się obecnie meldować?

Po przeprowadzeniu ankiety, wszyscy mieszkańcy po przyjeździe i wyjeździe muszą się meldować według nowych przepisów.

Urzędnicy biur meldunkowych źle informują interesantów.

Onegdaj odbyła się wreszcie w Łodzi ankieta ludności, która była wstępem do nowego etapu meldunkowego w Polsce. W dniu ankiety zamknięte też zostały wszystkie stare księgi meldunkowe, prowadzone przez właścicieli domów, względnie administratorów. Począwszy od dnia wczorajszego, wszystkie osoby, które przybędą do Łodzi na pobyt stały lub czasowy, oraz które wyjadą, meldować się będą na arkuszach nowego wzoru, które omówimy szczegółowo, by tak samo, jak przy wypełnianiu blankietów ankietowych, poinformować naszych czytelników, jakie będą obecnie ich obowiązki i jak należy wypisywać meldunki.

Przy tej okazji jednak pragniemy na wstępie zwrócić uwagę na niesłychany chaos, panujący w biurach meldunkowych, który spowodował, iż dziesiątki i setki czytelników zwracało się do nas w ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego, skarżąc się, że kilkakrotnie już wypełniali arkusze ankietowe, co pociąga za sobą koszty, a tymczasem **za każdym razem informują ich inaczej i przekreślają ankietę.**

Zwierzchnią władzą, która przeprowadziła ankietę, był wydział ksiąg ludności i meldunkowy, na czele którego sto ją ławnik Joel i naczelnik Zaleski. Wydział ten kilkakrotnie zorganizował odczyty dla właścicieli domów, zorganizował specjalną konferencję prasową, by za pośrednictwem pism powiadomić ogół społeczeństwa jak należy wypełniać ankietę. Przypuszczać należało wobec tego że w równej mierze poinformuje swych urzędników o tem, a zwłaszcza tych urzędników, którzy mieli obowiązek udzielania informacji.

Tymczasem, albo urzędników o tem nie poinformowano, albo też urzędnicy niz z tego nie zrozumieli, chociaż pouczenie dane było przez naczelnika Zaleskiego bardzo poglądowo i bardzo przystępnie.

Przytoczymy następujący fakt. W środę zwraca się do nas kilku mieszkańców, którzy dokładnie, w myśl naszych instrukcji, wypełnili ankietę. Gdy jednak zwrócili się do jednego z urzędów meldunkowych, przekreślono im to, co napisali, ponieważ w rubryce „Czy posiada dokument, stwierdzający przynależność państwową i jaki", napisali „wyciąg z ksiąg ludności nr. XYZ".

— Tak nie wolno — brzmiała krótka odpowiedź. i oczywiście odpowiedź mylna, albowiem odpowiedni wyciąg z ksiąg ludności jest dokumentem, stwierdzającym przynależność państwową polską.

Inny znów mieszkaniec Łodzi w rubryce „Czy posiada dowód osobisty i jaki" napisał „polskiego dowodu nie mam, tylko dowód rosyjski za nr. XY, wydany tu a tu". Również urzędnicy biura meldunkowego poinformowali go, że źle napisał, choć **odpowiedź jego była zupełnie dobra.**

Skarg takich napływało do nas całe mnóstwo, a były zupełnie uzasadnione.

Uważamy, że wydział ksiąg ludności i meldunkowy powinien był przeegzaminować swych urzędników, by nie wprowadzali w błąd ludzi.

Powracamy obecnie do spraw nowych meldunków. Począwszy więc od dnia wczorajszego, wszyscy przybywający do Łodzi lub wyjeżdżający, będą musieli wypełniać

specjalne blankiety meldunkowe.

Blankiety te, dla osób przybywających na stałe zamieszkanie, są koloru białego. Blankiet do wymeldowania wyjazdu z Łodzi na stałe, jest koloru białego z pasem podłużnym niebieskim. Przybywający na pobyt czasowy, wypełniają karty koloru zielonego. Gdy wyjeżdżają — wypełniają karty zielone, z pasem podłużnym niebieskim.

Cudzoziemcy, przybywający do Łodzi, wypełniają karty koloru czerwonego, a wyjeżdżający — koloru czerwonego z podłużnym pasem niebieskim.

Za każdym razem, tytułem opłat meldunkowych, obywatel opłaca po 10 groszy. Ponieważ zdarza się często, że ktoś wyjeżdża nagle, bez wymeldowania się, a wówczas na właścicielu domu ciąży ten obowiązek, przyczem on pokryć musi za lokatora należność w wysokości 10 groszy, na mocy zezwolenia magistratu właściciele domów będą pobierali od osób przybywających odrazu

20 groszy,

ale za to nie trzeba będzie już nic płacić przy wymeldowaniu.

Blankiet meldunkowy posiada, z małemi wyjątkami, takie same rubryki, jak arkusze ankietowe wobec tego należy tylko dokładnie pamiętać jak się wypełniało arkusze ankietowe, by nie być w błędu wypełnić arkusze meldunkowe. Pewna różnica zachodzi tylko odnośnie rubryk 4 i 5. Rubryka czwarta na blankiecie meldunkowym brzmi: „Zamieszkał dnia... u... kogo... w charakterze".... Należy tu wpisać dane dotyczące obecnej chwili, przeciwnie niż w ankiecie gdzie trzeba było napisać rok przybycia na stałe do Łodzi. Wpisuje się więc, u kogo zamieszkało się obecnie, dokładną datę zamieszkania i charakter zamieszkania, a więc „sublokator" „członek rodziny" i t. d.

W rubryce 5 blankietu meldunkowego, która brzmi „Miejsce poprzedniego zamieszkania", nie należy wpisać, jak w ankiecie, gdzie się mieszkało niegdyś przed przyjazdem na stałe do Łodzi, lecz gdzie się mieszkało obecnie, bezpośrednio przed obecnym przyjazdem.

Poza tem żadnych innych zmian w blankietach meldunkowych niema. Ważna inowacją, z której skorzystają mieszkańcy — mężczyźni jest ta, iż obecnie, po wypełnieniu arkusza meldunkowego, nie trzeba będzie osobiście zgłaszać się w biurze wojskowo-policyjnem. Tę formalność przeprowadzą biura meldunkowe we własnym zakresie. (—is).

Kto chce mieć służącą darmo,

do której magistrat jeszcze dopłaca 60 zł. miesięcznie?

Z za kulis miejskiego wydziału opieki społecznej.

W niektórych wydziałach magistratu dzieją się niekiedy rzeczy, o których się filozofom nie śniło. Dla przykładu przytoczymy ciekawe kwiatki, które dotyczą bezpośrednio wydziału opieki społecznej, a które świadczą, w jak skandaliczny i łatwowierny sposób pozwala się oszukiwać magistrat, kosztem wszystkich obywateli miasta, płacących podatki.

Wiadomą jest rzeczą, że jeśli ktoś poszukuje służącej, musi zwrócić się bądź do biura pośrednictwa pracy, bądź też do prywatnego biura lub t. zw. popularnie „rajfurki", zaś po przyjęciu służącej musi jej płacić odpowiednią kwotę, tytułem wynagrodzenia.

Tymczasem okazuje się, że **można mieć służącą i nietylko nic jej nie płacić, ale, przeciwnie, otrzymywać z magistratu, z wydziału opieki społecznej, dopłatę w wysokości 60 złotych miesięcznie.**

Nie jest to bynajmniej żart, lecz istotnie rzecz bardzo smutna i wymagająca dokładnego oświetlenia.

Wiadomą jest rzeczą, że wydział opieki społecznej zarządza domami wychowawczemi, w których wychowują się sieroty obojga płci. Niektóre z tych dzieci przebywają przez cały czas w domach miejskich, niektóre zaś oddawane są przez magistrat na wychowanie do domów prywatnych, przyczem

za utrzymanie tych dzieci miasto płaci po 60 zł. miesięcznie.

I oto, jak nam donoszą ze źródeł najbardziej miarodajnych, utarł się już od dłuższego czasu precedens, że ludzie, potrzebujący służąca, zwracają się do wydziału opieki społecznej, prosząc o

danie im na wychowanie dziewczyny 15 — 16-letniej.

Oczywiście, dziewczyny tej się nie wychowuje, lecz uczy sprzątać i gotować oraz spełniać wszystkie roboty gospodarskie. Ponieważ nie jest to nauka zbyt trudna, po upływie miesiąca każdy ma młodą, wykwalifikowaną, a co najważniejsze posłuszną służącą, której **nie jest obowiązany nic płacić za robotę, a do której jeszcze magistrat mu dopłaca, z pieniędzy podatkowych, opłacanych przez wszystkich mieszkańców Łodzi.**

W ten sposób oszukuje się miasto, a wydział opieki społecznej nie zadaje sobie trudu, by sprawdzić, w jakich warunkach żyją jego wychowanice i przekonać się, że zrobiono sobie z nich służące.

Najbardziej karygodne jest to, że **na podobny pomysł wpadło bardzo wielu z pośród wyższych urzędników miejskich.**

Są to fakty stwierdzone i nie podlegające żadnym wątpliwościom. A jest to skandal, który winien być jaknajostrzej napiętnowany.

Domagamy się od wydziału opieki społecznej przeprowadzenia ścisłej kontroli warunków, w jakich żyją ich wychowanice w domach prywatnych. Domagamy się od magistratu, by zajął się tą sprawą jaknajrychlej i by poczynił energiczne kroki celem ukrócenia tej samowoli i haniebnego oszustwa i wyzysku na biednych wychowanicach z przytułków miejskich. (k)

Podziękowanie

p. Dr. STEFANOWI WARSZAWSKIEMU za okazanie tylu dowodów ofiarnej pomocy lekarskiej naszemu Ojcu ś. p. Juljuszowi Lewinsonowi, serdecznie dziękujemy

Rodzina.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek wieczorem stanowiąca prawdziwą atrakcję dla Łodzi wesoła i wzruszająca amerykańsko-żydowska komedja Anny Nicols „Trzy razy zaślubieni" Udział świetnego chóru synagogalnego pod kierunkiem Dargożańskiego. W rolach popisowych: Dąbrowska, Niedziałkowska Dębicz, Michalak Mroziński Lenk, Szubert i Tatarkiewicz.

Jutro w niedzielę o godzinie 4-ej po poł. pożegnalny występ mistrza Wojciecha Brydzińskiego w „Ten, którego biją po twarzy". — Ceny najniższe.

Operetka murzyńska w Łodzi.

W połowie przyszłego tygodnia rozpocznie w Łodzi szereg występów słynny zespół operetkowy murzyński pod kierownictwem L. Douglasa. Codziennie odbywać się będą dwa przedstawienia a to: o godz. 8 i 10 wiecz.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych świetny artysta Wojciech Brydziński kreować będzie popisową rolę w fascynującej komedji L. Pirandella „Rozkosz uczciwości". W pozostałych rolach: Dunajewska, Faleńska, Konradtiewówna, Białoszczyński, Peliński, Staszewski, Zoner.

TEATR POPULARNY.

Dziś w sobotę wieczorem i jutro o godzinie 4-ej po poł. pełna werwy i humoru komedja Rapackiego „Ja tu rządzę".

Jutro wieczorem po raz ostatni interesujący melodramat T. Warchałowskiego „Dziewczę z fabryki".

We wtorek premjera głośnego melodramatu L. Tołstoja „Rasputin" osnutego na tle stosunków panujących na dworze ostatniego cara. W tytułowej roli grabarza i ponurego demona Rosji — K. Kijowski.

„MAŁKA SZWARCENKOPF".

Dziś w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem i jutro o godzinie 4. min. 30 po poł. i o 8.15 wiecz. w Teatrze Geyera, Piotrkowska 295 ostatnie trzy przedstawienia „Małki Szwarcenkopf" — Ceny biletów od 50 groszy do zł. 2.50.

POWTÓRZENIE KONCERTU CHÓRU „SZIR".

W niedzielę, dnia 17 maja o godzinie 4-ej po południu odbędzie się w sali Filharmonji 2-gi koncert chóru tow. „Szir" pod dyr. prof J. Fajwiszysa z udziałem solistów p. S. Krapiwniczanki pp. S. Lewityna i H. Korna. — W programie utwory muzyki klasycznej i nowe żyd. pieśni ludowe w wykonaniu chórów.

Koncert inauguracyjny tow. „Szir" miał wielkie powodzenie i to skłoniło kierownictwo tow. „Szir" do powtórzenia koncertu po cenach popularnych.

Przy fortepianie p. L. Lachjówna.

KONCERT KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA W ŁODZI.

W sobotę, dnia 16 maja r. b staraniem koła przyjaciół harcerstwa przy hufcach łódzkich, urządzony zostanie w lokalu własnym przy ulicy Ewangielickiej Nr. 9 koncert z bogatym programem, na który złożą się: muzyka solowa, deklamacje, tańce i t. p.

Początek o godzinie 21-ej. — Bilety do nabycia w kasie przy wejściu.

WYSTAWA OBRAZÓW I RZEŹB ARTYSTÓW ŁODZIAN (Moniuszki 2 róg Piotrkowskiej).

Otwarta od kilku dni wystawa obrazów art.-mal. J. Millera oraz prac art.-rzeźb. H. Chajmowicza cieszy się ogólnem powodzeniem i szczerą sympatją ogółu.

Aby umożliwić najszerszym rzeszom zwiedzenie wystawy, ustalono niską cenę wejścia, a mianowicie gr 30 i ulgowe gr. 20.

KURSY TECHNICZNE.

Łódzkie towarzystwo kursów technicznych zorganizowało w bieżącym 1930—31 roku szkolnym kurs kandydatów na majstrów ruchu Kurs ten obejmował następujące przedmioty: silniki napędowe z ćwiczeniami, pędnie wentylacja, ogrzewanie wodociągi, przepisy bezpieczeństwa i organizacja pracy, gospodarka smarami, silniki elektryczne — w ogólnej ilości godzin 130.

Ćwiczenia odbywały się w siłowni i kotłowni zjednoczonych zakładów przemysłowych K. Scheibler i L. Grohman.

Kurs miał na celu udzielenie wiadomości, koniecznych na stanowisku majstra ruchu t. z. przy gospodarce cieplnej i dozorze wszelkich urządzeń pomocniczych dla produkcji.

Kurs ukończyli następujący słuchacze:

Halle Edward, Grabski Marjan, Bandel Alojzy, Brojek Joachim Drożdżyk Tadeusz, Dudziński Stanisław Gambrych Feliks Klimczak Franciszek, Kowski Piotr, Spławski Edmund Wallas Józef, Witoński Stefan, Szymkowski Wł. Nogacki Józef, Bisyngier Wacł., Tyrke Zygmunt, Misiak Antoni.

KONGRES URZĘDNIKÓW POCZTY I TELEGRAFU.

W dniach 17 i 18 maja r. b. odbędzie się w Warszawie IV-ty kongres niższych pracowników poczt telegr. i telef., na którym omawiane będą sprawy pragmatyki służbowej, uposażenia, zniżki płac i t. p.

Na kongres z ramienia tutejszego koła łódzkiego pocztowców wyjeżdża delegacja w składzie następujacym: Słopczyk Zygmunt, Pallandr Stanisław Walkowiak Bolesław i Zaremba Ignacy.

Samobójstwo urzędnika P.K.U.

Wyskoczył z 3 piętra na bruk.

Wczoraj rano pozbawił się życia 30-letni Aleksander Zimniak, urzędnik kancelaryjny P.K.U. Łódź.

Ziemniak, były sierżant zawodowy, przed dwoma laty zwolnił się z wojska. gdyż począł niedomagać. Uzyskał on wówczas posadę w kancelarji PKU i zamieszkał wraz z swą matką, trzema braćmi i siostrą w domu przy ul. 28 pułku Strzel. Kaniow. 26.

Po pewnym czasie, gdy w dalszym ciągu odczuwał pewne niedomagania, zwrócił się do lekarza. Okazało się, iż

był chory na cukrzycę.

Lekarz uznał, iż stan jego jest bardzo poważny i polecił go umieścić w szpitalu.

Ziemniak spędził w szpitalu kilka miesięcy i dopiero niedawno powrócił do domu. Nie mógł on już pracować i nadmiar złego począł zdradzać

objawy rozstroju nerwowego.

Przebywając stale w domu, mówił niemal matce i rodzeństwu, że nie może znieść takiego życia i jeśli nie będzie miał nadziei, że szybko powróci do zdrowia, to

odbierze sobie życie.

Wczoraj Zimniak wstał bardzo wcześnie. W czasie, gdy domownicy spożywali śniadanie, otworzył okno i szybko

wyskoczył z trzeciego piętra na bruk ulicy.

Matka desperata, która pierwsza rzuciła się do okna, zemdlała. Zimniak, spadając na chodnik,

doznał pęknięcia czaszki.

Przenjesiono go do bramy i zaalarmowano telefonicznie pogotowie. Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewieźć desperata do szpitala. **W drodze do szpitala, w karetce pogotowia, Zimniak wyzionął ducha.** dg.

Wybuch benzyny w piwnicy.

Jedna osoba została ciężko poparzona.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w domu przy ul. Zawadzkiej 12 wydarzył się wstrząsający wypadek.

W domu tym znajduje się skład aptekczny Wolmana, któremu stale dostarcza benzyny Mendel Kalman (Pomorska nr. 131).

Wczoraj koło południa p. Kalman przywiózł właścicielowi składu aptecznego balon benzyny, który sam zaniósł do piwnicy i postawił go na stopniach przy drzwiach. W piwnicy tej znajduje się motor elektryczny. Ze względu na to, że balon był otwarty,

od iskry elektrycznej zapaliła się benzyna i nastąpił wybuch.

P. Kalman momentalnie stanął w ogniu i runął na ziemię, tracąc przytomność.

W parę chwil później, blacharz Abramowicz, pracujący na podwórzu, zauważył kłęby dymu, wydobywające się z suteren i pobiegł zobaczyć co się stało.

Gdy znalazł się na stopniach, prowadzących do piwnicy składu aptecznego, zauważył, że w objętej płomieniami ubikacji

leży jakiś człowiek.

Wyciągnął on nieszczęsnego p. Kalmana na podwórze i obsypał piaskiem, co, jak, wiadomo jest jednym z najskuteczniejszych środków w wypadkach ciężkiego poparzenia.

P. Abramowicz w ten sposób uratował życie nieszczęsnemu sprzedawcy benzyny.

Lokatorzy domu zaalarmowali pogotowie kasy chorych. Lekarz stwierdził, że

Kalman doznał bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych

i przewiózł go do szpitala Poznańskich.

Wskutek wybuchu benzyny piwnica, w której znajduje się skład apteczny Wolmana, została zniszczona. dg.

Zwłoki dr. Felauer-Skłodowskiej

zostały znalezione w Zakopanem.

Przed tygodniem donosiliśmy, iż w łódzkim sądzie okręgowym nastąpiło otwarcie testamentu lekarki łódzkiej dr. Felauer - Skłodowskiej (Zamenhofa 4). która, jak wiadomo, przed kilku miesiącami

w tajemniczy sposób zaginęła.

Do testamentu zmarłej była załączona kartka, której treści wskazywała na to, iż

dr. Felauer - Skłodowska popełniła samobójstwo.

Wczoraj wreszcie tajemnica śmierci lekarki została całkowicie wyjaśniona.

Przed kilku dniami jeden z przewodników tatrzańskich w Zakopanem natknął się w pobliżu doliny Strażyskiej na t. zw. Tomkowym Czubie na zwłoki niewiasty, znajdujące się w stanie zupełnego rozkładu. Władze wszczęły dochodzenie, celem ustalenia nazwiska zmarłej, i ponieważ one stwierdziły, iż

była nią dr. Felauer - Skłodowska.

Jak obecnie wyszło na jaw, dr. Felauer - Skłodowska wprost z Łodzi udała się do Zakopanego. Zamieszkała tam w jednym z mniej znanych pensjonatów, w którym spędziła kilka dni, nie opuszczając ani razu swego pokoju.

Lekarka twierdziła, że jest przemęczona pracą i unika wszelkich rozmów z ludźmi, to też właścicielka pensjonatu, zgodnie z jej życzeniem, zapewniła jej zupełne odosobnienie.

Któregoś dnia dr. Felauer - Skłodowska zniknęła. Właścicielka pensjonatu nawet nie znała jej nazwiska, gdyż lekarka nie zdążyła się zameldować.

Jak obecnie ustalono, lekarka łódzka udała się sama w kierunku Doliny Strażyskiej i tam na jednym ze szczytów zażyła większą ilość weronalu, który uprzednio już sobie przygotowała.

Dr. Felauer - Skłodowska popełniła samobójstwo w tak ustronnem miejscu, **iż dopiero po paru miesiącach udało się znaleźć jej zwłoki.**

W kieszeni palta samobójczyni znaleziono list, który z bardzo wielką trudnością udało się odczytać. W liście tym podobnie jak w liście załączonym do testamentu, lekarka prosiła, by jej nie urządzano pogrzebu, lecz ciało jej oddano do prosektorjum. (d)

WIECZORNICA ŻYD. TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

Dziś wieczorem w lokalu Stowarzyszenia handlowców przy ul. Kościuszki 21 odbędzie się „Wiosenna wieczornica taneczna" pod nazwą „Karnawał w maju".

Wieczornica zorganizowana została przez żydowskie Towarzystwo Krajoznawcze. Początek zabawy o godz. 22.

PODZIĘKOWANIE.

Komitet rozbudowy szpitala Św. Jana w Łodzi składa tą drogą serdeczne podziękowanie dyrekcji kinoteatru „Capitol" Zawadzka Nr. 16 w szczególności właścicielowi kinoteatru p. Zielińskiemu za bezinteresowne zaofiarowanie sali oraz wszelkich urządzeń na cel funduszu rozbudowy i za sympatyczny stosunek i zrozumienie całej imprezy. Panu dyrektorowi Stanisławowi Beńkowi za wydatną pomoc w zorganizowaniu obydwu przedstawień, które pozostawiły widzom nader miłe wspomnienie. Jednocześnie należy się podziękowanie firmom „Paramount", „Metre Goldwyn Meyer" i „Warszawskiej Kinematograficznej Spółce Akcyjnej" za dostarczenie filmu.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinvebra (Plac Wolności 2) Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1). W Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127). A. Perelman (Cegielniana 32) J. Cymera (Wólczańska 37). Sukc. F. Wójcieckiego (Napiórkowskiego 27).

Z muzyki.

—o—

Oratorjum „Babilon" Zöllnera Koncert Bron. Hubermana.

Stowarzyszenie śpiewacze przy parafji Św. Trójcy w Łodzi wystawiło zdaje się po raz pierwszy u nas na estradzie Filharmonji oratorjum „Babilon". Kompozytor i zarazem współautor tekstu, Henryk Zöllner, należy do najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiej twórczości muzyczno-wokalnej końca ubiegłego stulecia. Jego działalność przyjęta zresztą jako tradycja po ojcu „twórcy słynnych „zöllnerowskich stowarzyszeń śpiewaczych") przejawia się w ogromnej ilości utworów na chóry, a nadto w kilku operach, w których „Dzwon zatopiony" (według Hauptmanna) osiągnął sukces największy.

Wykonane onegdaj oratorjum, jako utwór chóralno-ipnstrumentalny, przedstawia się podniośle w nastroju, niezwykle bogato w brzmieniu, zwłaszcza gdy chodzi o chóry. Oczywiście, całość nabrałaby innej barwy, gdyby warunki nie zmusiły organizatorów do zastąpienia orkiestry fisharmonją. Należy jednak z całem uznaniem odnieść się do kierownika p. Franka Pohla, który opracował całość znakomicie, w szczególności zaś świetnie przygotował i sprężyście poprowadził dobrze wyszkolony chór stowarzyszenia śpiewaczego przy parafji Św. Trójcy. Partje solowe wykonali pp. Schwarzburger (tenor) i Seipt (baryton) z Lipska, akompanjowali pp. Ryder i Türner.

★

Występ Hubermana, chociaż drugi już w tym sezonie i to o tak spóźnionej porze (dosłownie, gdyż rozpoczęto koncert o godz. 10.30 wiecz!) ściągnął jednak do sali Filharmonji tłumy, jakie się widzi u nas jeszcze — chyba wyłącznie tylko na Hubermanie.

Sonata Hindemitha, iz pierwszego wczesnego okresu twórczości kompozytora, pełna reminiscencyj brahmsowskich, oddana została niezrównanie pięknie. Jeśli mówi się dziś wiele o niedobranem i niewspółmiernem brzmieniu duetu skrzypiec i fortepianu, to zaznaczyć tu musimy, iż słuchając partji fortepianowej w wykonaniu Schultzego, mimowoli zapomina się o tych objekcjach. O idealniejszym współwykonawcy dla Hubermana trudno wprost marzyć.

Szczytem wszelkiej odtwórczości było wykonanie „Chaconny". Cała genjalna indywidualność artysty, wszystkie kryterja jego niebosiężnej wielkości znalazły wyraz w tej grze, której równej niema chyba dziś na świecie, a której wrażenia opisać słowami się nie uda.

W drugiej części programu wykonał Huberman szereg utworów o charakterze wirtuozowskim. Oddał je po mistrzowsku, w pełnym blasku doprowadzonej do szczytu doskonałości techniki skrzypcowej. *L. P.*

Casino.

—o—

Niebezpieczny raj.

Po raz pierwszy mamy, dzięki temu filmowi możność nietylko oglądania ale i słuchania polskiego filmu 100 proc. mówionego ze stuprocentowem rozumieniem djalogów: dotychczasowe stuprocentowce zagraniczne były dla szerszego ogółu w stuprocentach niezrozumiałe. W „Niebezpiecznym Raju" niebezpieczeństw pod tym względem niema. Rozumie się każde słowo, słucha się go z dziwnem jakiemś zadowoleniem i wczuwa się w akcję — niezwykle frapującą — tak mocno jak nigdy dotychczas w filmach obcych z napisami.

Djalogi oddają doskonale głęboki nurt prozy Conrada. Dzieje pięknej skrzypaczki, prześladowanej przez mężczyzn, oddane są, choć nawskroś realistycznie, ale środkami nie banalnemi. Rzecz dzieje się na wyspach malajskich: daleko zaszła nasza produkcja filmowa: mamy już filmy od A do Z mówione i z akcją w krajach egzotycznych.

Myszka Miki śpiewa tak, jak jej Fleischer każe — to na wstęp doskonałego spektaklu Casina.

Fenomenalny oszust stanął przed sądem.

Rozebrał i sprzedał tor kolejowy.

W ciągu miesiąca pracował jawnie, przy pomocy wynajętych robotników, nad unicestwieniem linji kolejowej.

Ten sam „inżynier" sprzedał chłopu kolumnę króla Zygmunta i... tramwaj.

„Kur. Czerwony" donosi:

Przed sądem okręgowym stanął wczoraj największy kawalarz w Warszawie, kuty na cztery nogi oszust i fenomenalny „kanciarz", Alfons Cynjan który sprzedał i rozebrał tor kolejk który **sprzedał i rozebrał tor kolejki Warszawa — Młociny,sprzedał kolumnę króla Zygmunta, sprzedał wagon tramwajowy i t. d.**

Na tereny zajęte pod plant kolejki Warszawa — Izabelin — Młociny, któ rej budowę przerwano, zjechał inżynier legitymujący się na prawo i lewo zaświadczeniami DOK 1. W Warszawie wynajął partję robotników, a następnie partję platform i przystąpił do systematycznego rozbierania toru.

Podkłady osobno, szyny osobno. Lepsze podkłady sprzedawał miejscowej ludności na opał, szyny zaś odstawiał końmi do Warszawy, gdzie

sprzedawał je hurtownikom żelaznym jako szmelc.

Każdy z kupców otrzymywał odpis zaświadczenia, iż szyny są sprzedawane za zezwoleniem DOK 1.

W ten sposób w ciągu miesiąca ener gicznej pracy inżynier dokonał dzieła, nad którem każdy inny oficjalny fachowiec trudziłby się parę miesięcy.

Sprawnie rozebrał kilkanaście kilometrów toru, podkłady sprzedał, szyny sprzedał, teren oczyścił i prawdopodob nie danem mu byłoby unicestwić całą linję kolejową aż do Warszawy, gdyby nie to, że obrósłszy w pierze, począł się bawić w filantropję.

Gorsze podkłady rozdawał ludności darmo. Błogosławiono go, jako dobroczyńcę, policji jednak wydało się dziwne, że podkłady, trafiając do rąk prywatnych osób, rozdawane są na prawo i lewo.

Zatem XXVI komisarjat wydelegował policjanta w celu sprawdzenia stanu rzeczy. Policjant nader uprzejmie był przyjęty przez „pana inżyniera", który wyraził zachwyt z powodu sprawności stołecznej policji.

— Bardzo mnie to cieszy — mówił, — że panowie spełniają swój obowiązek.

Okazał przytem zaświadczenie DOK. zezwalające mu na rozbiórkę i rozsprze daż materjałów kolejowych, wobec cze go policjant uważał sprawę za załatwio ną i na zakończenie poprosił, by i jemu też wolno było nabyć podkłady na opał po cenie protekcyjnej.

Zdarzyło się wszakże po jakimś cza sie, że znów wpłynęła do komisarjatu sprawa

dziwnego rozdawania podkładów.

Przodownicy rozdzielając korespondencję poczęli o tem mówić, przyczem do rozmowy wplątał się ów policjant, który sam o kupno podkładów traktował i oświadczył, że tę sprawę zna, że wszystko jest w porządku że rozbiórkę prowadzi

inżynier Cynjan,

posiadający zezwolenie urzędowe.

Tu jeden z przodowników, który nie dawno przeszedł z II komisarjatu, aż podskoczył, słysząc dobrze sobie znane nazwisko.

— Cynjan! To przecież ten, który sprzedał kolumnę króla Zygmunta jakiemuś kmiotkowi.

Dzięki temu działalność energicznego inżyniera ukrócono. Cynjan przyznał się bez skrupułów do winy.

Wespół z nim do odpowiedzialności karnej pociągnięto niejakiego Kubiaka, którego charakter pisma wykryto na sfałszowanych zaświadczeniach DOK.

Cynjan dziś przed sądem w całej linji potwierdził swoje przyznanie się do winy.

Jest to 40-letni mężczyzna o bardzo solidnej prezencji. Tęgawy, silnej kompleksji, twarz energiczna, rysy regular ne. Wysławia się nieszczególnie, z pew ną przesadą. Widać, że sili się, by uchodzić za inteligenta.

Dowodzi, że Kubiak nie jest winny, pośredniczył tylko w wynajdywaniu kupców, lecz nie wiedział, że towar jest kradziony.

Na każde zapytanie przewodniczącego w związku z poszczególnemi punk tami oskarżenia Cynjan odpowiada eleganckim ukłonem i oświadcza poważnym głosem:

— Oczywiście, przyznaję się proszę Wysokiego Sądu.

Z personalji okazuje się, że był już pięciokrotnie karany. Ma jeszcze przed sobą procesy **za kolumnę króla Zygmunta, wagon tramwajowy i t. d.**

Osoba współoskarżonego Kubiaka, chuderlawego młodzieńca, niknie przy Cynjanie.

Na uwagę zasługuje tylko jeden szczegół. Przewodniczący sędzia Rykaczewski przy odczytywaniu personalji Kubiaka pyta:

— Czy oskarżony podał w śledztwie, pytany o zawód, iż jest nałogowym pijakiem?

— Tak. Jestem nałogowym pijakiem — odpowiada Kubiak, siląc się na naśladowanie poważnego tonu i gestu Cynjana.

Oskarża prok. Siewierski.

W fotelu i za kulisami.

Rozkosz uczciwości.

Komedja w 3-ch aktach Pirandella — Przekład Bolesława Gorczyńskiego.

W Teatrze Kameralnym.

Panna Agata Renni została uwiedziona przez markiza Fabjusza Colli. Na świat ma przyjść dziecko. W powietrzu wisi skandal, markiz bowiem nie może poślubić Agaty, ponieważ jest żonaty, Agacie grozi hańba, gdyż jej sfera nigdy jej takiej kompromitacji, jaką jest dziecko nieślubne, nie przebaczy.

Kuzyn markiza Maurycy Setti znalazł rozwiązanie tej sytuacji, zdawałoby się już bez wyjścia: Agata powinna wyjść za mąż za człowieka, który uzna dziecko za swoje. Czy znajdzie się dżentelmen zgadzający się na podobną propozycję? Owszem. Niejaki Angelo Baldovino zawrze „tranzakcję" wzamian za odpowiednie profity natury materjalnej. Kim jest Baldovino? Dokładnie nie wiemy. Jednak z ogólników autora możemy wywnioskować, że jest człowiekiem wykolejonym. Ale Baldovino jest filozofem. A ta jego filozofja każe mu wykonać ten niemoralny interes z panną Agatą Renni nienagannie uczciwie; to zaś może się tylko wtedy stać, gdy jego kontrahenci, któremi są: uwiedziona, jej matka i mar kiz — będą mu okazywać jaknajdalej idący szacunek.

Słowem Baldovino stawia kwestję tak: tranzakcja jest niemoralna, ale od chwili jej zawarcia nie może się stać żadna nieuczciwość w żadnej formie.

Baldovino żeni się z Agatą, uznaje dziecko za swoje. Wszystkim konwenansom stało się zadość... I od tej chwili rozpoczyna się [illegible]omedja, raczej rozpoczyna się gra. Bo[illegible]Rozkosz uczciwości", jak i cała twó[illegible] Pirandella jest wyrafinowaną, subtelną, błyskotliwą grą. Tło tej oryginalnej gry jest bądź abstrakcyjne, metafizyczne, jak w „Sześciu postaciach scenicznych", bądź niesamowite, tajemnicze, jak w „Henryku IV", bądź współczesne, salonowe, lecz przesiąknięte miłością, napęczniałą zbrodniczemi instynktami, jak w klasycznej „Grze".

W „Rozkoszy uczciwości" gra rozpoczyna się z momentem, gdy dziecko panny Agaty Renni otrzymało ojca. Teraz należało go się pozbyć. Murzyn zrobił swoje, może więc już pójść... Rozpoczyna się szermierka słów, światopoglądów, nikczemności, pogróżek... Mówi się o filozofji, prowokacji i szantażu. W ten sposób Pirandello przy pomocy chwytów shawowskich demaskuje obłudę wyższych sfer, szydzi z uświęconych przez zwyczaj, prawo i etykę mieszczańskich zasad uczciwości, szlachetności i przyzwoitości. Człowiek o mętnej przeszłości, Baldovino, daje lekcje moralności tym, których sądy tę moralność tworzą. Gdy Shaw czyni to w sposób ironiczny, Pirandello operuje bezlitosnem szyderstwem.

Mimowoli nasuwają się porównania ze „Szczęściem Frania" Perzyńskiego. Ta sama sytuacja: panna z solidnego bur żuazyjnego domu ma zostać matką. W biurze jej ojca pracuje urzędnik Franio. Jest to istna ofiara losu traktowana przez rodzinę szefa w sposób pogardliwy i lekceważący. I teraz tak się wszyst ko złożyło, że tylko Franio przez małżeństwo z córką swego pryncypała może uratować jej honor. Franio się zgadza: kocha bowiem swoją przyszłą żonę, weźmie ją nawet z cudzem dzieckiem. Perzyński jest mistrzem w demaskowaniu obłudników i świętoszków; czyni to jednak z pogodną ironją i dobrotliwym uśmiechem, jakby się sam śmiał wraz ze swojmi bohaterami. Inaczej u Pirandella, który jest jadowity i, który w zasadzie nie daje pełnej całości zdarzeń, lecz przeważnie tylko ich najbardziej dra matyczny fragment, przy mglistym rysunku bohaterów.

Perzyński daje słabostki małych i głu pich ludzi, gdy bohaterowie „Rozkoszy uczciwości" mają krew gorącą, jak włoskie słońce, ich namiętności kipią i wrą. Baldovino wpada chwilami w taką pasję, jakby go rozsadzał nadmiar energji i pchał do szaleństw. A gdy trzeźwieje sta je się znów tak zimny, wyrachowany i filozoficzny, iż zaczynamy go podejrzewać, czy te wybuchy namiętności nie były czasem zagrane i obliczone na efekt. Baldowino pastwi się swą cnotą nad całem otoczeniem. Ta jego rozkosz uczciwości jest pewnego rodzaju sadyzmem, doprowadzającym do rozpaczy tych, którzy **swoją grę** oparli na supozycji, iż Baldovino jest człowiekiem ulegającym łatwo pokusom materjalnym. Niespodzianki płyną stąd, iż Baldovino sam się kapitalnie maskuje, ale jeszcze kapitalniej demaskuje innych. Zupełnie inaczej, niż zakochany bohater Perzyńskiego — Franio; ten jest niezdolny do jakichkolwiekbądź intryg; jeśli cokolwiek czyni — to z miłości dla swej przyszłej żony i wrodzonej dobroci. Otóż tej dobroci bohaterowie Pirandella nie mają; raczej są okrutni... A zwyciężeni poddają się. Baldovino zwycięża w grze, więc kapitulują przed nim i piękna Agata i pła ski markiz Fabjusz Colli.

Sztuka ciekawą zarówno w koncepcji, jak i mistrzowskiem jej scenicznem uplastycznieniu.

W roli Baldovina wystąpił gościnnie znakomity artysta polski **Wojciech Brydziński.** Prowadził tę pirandellowską grę życia z niebywałem wirtuozostwem. Zadziwiał zręcznością techniczną w żonglowaniu nastrojami, wstrząsał w wybuchach tłumionych namiętności, imponował w lekkiem wytwornem prowadzeniu niezwykle trudnego djalogu. Artysta zdobywa odrazu widza bezpośredniością swej gry i nieskazitelną dykcją.

Nie możemy się nadziwić, iż tylko dwie godziny drogi pociągiem pośpiesznym dzieli Łódź od Warszawy, a p. Brydziński aż przez dwa dziesiątki lat nie zaglądał do naszego miasta. Wprost trudno pojąć, jak to się mogło stać?... I tylko temu przypisujemy, iż na premjerze „Rozkoszy uczciwości" nie było tak pełno, jak tego n[illegible]ało oczekiwać. Łódź prawie nie zna p. Brydzińskiego, tembardziej, iż ten wspaniały aktor jest człowiekiem niewspółcześnie skromnym i unika rozgłosu, jakby nie chcąc przyjąć do wiadomości, że bez megafonów reklamy, publiczności w czasach teraźniejszych się nie ściągnie do teatru. Wobec tego uważamy za swój obowiązek zawiadomić naszych Czytelników, iż na deskach Teatru Kameralnego gości obecnie jeden z najwybitniejszych polskich aktorów, że występ jego jest zachwycający, że opuszczamy teatr pod mocnem, nieprzemijającem wrażeniem.

Nie wszyscy wykonawcy potrafili dostroić się do wysokiego poziomu gry p. Brydzińskiego. Zwłaszcza tyczy się to p. **Pelińskiego,** który przy pomocy szablonowych grymasów usiłował odtwarzać grę uczuć. P. **Faleńska** miała wiele szczęśliwych momentów. Dobre epizody dali pp. **Zoner i Białoszczyński.** Wielkiem nieporozumieniem było ujęcie roli przez p. **Dunajewską.**

Reżyserja p. **Żyteckiego** staranna, chociaż w koncepcji niejednolita.

W. POLAK

Łódź
16 maja 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
16 maja 1931

Plan sanacji banku Rotszyldów.

przy poważnym udziale rządu austrjackiego.

Kryzys i doraźna sanacja w Oesterreichische Credit-Anstalt są niewątpliwie największą sensacją finansową a w części i polityczną ostatniej doby; nawet wybory wersalskie nie zdołały zupełnie odwrócić od tego wydarzenia uwagi świata.

Jak rozwinął się kryzys w instytucji, która, będąc potężnym bankiem nie tylko handlowym, ale i konsorcjalnym skoncentrowała w swym ręku bezmała dwie trzecie przemysłu austrjackiego.

Bank ten posiada opinję wielkiej instytucji nie tylko austrjackiej zresztą, ale i **międzynarodowej.** Komplikacje w jego interesach rozwinęły się od chwili, kiedy przejął — w gruncie rzeczy przymusowo, bo w interesie publicznym Austrji — skrachowany Bodencreditanstalt **pociągnęło to stratę około 60 miljonów szyl.**

Na tem nie koniec. Bezpośrednio przed samym kryzysem **bank dokonał gruntownej puryfikacji swego stanu bilansowego. Z godną stawjania za wzór szczerością — instytucja scenzurowała swe aktywa: z całą surowością odpisano straty na zdeprecjonowanym wskutek tej ogólnej depresji walorów, portfelu akcji konsorcjalnych i straty w stanie dłużników w związku z pogorszoną wypłacalnością. Ta puryfikacja bilansowa, na którą nie każda instytucja z fałszywem poczuciem prestiżu umiałaby się zdobyć, dała stratę w wysokości 80 miljonów szyl. Te straty i odpisy zjadły cały kapitał banku.**

Taki był przebieg kryzysu. Jakie jego zażegnanie?

Bank był dotąd w całej pełni **bankiem prywatnym;** jego akcje skoncentrowane były w ręku Rotszyldów, w pewnej części w wielkich bankach angielskich. Sko ro tylko stało się wiadomem, w jak wysokim stopniu zagrożony jest zakład — rząd i finanse ustaliły drogę sanacji. **Dokonano jej własnemi środkami Austrji, przy życzliwej asyście banku wypłat międzynarodowych. Plan tej niepowszedniej sanacji polega na zrzeczeniu się przez Rotszyldów akcji w wysokości 75 miljonów szyl., na przelaniu na kapitał rezerwy 50-miljonowej, wreszcie emitowaniu akcji uprzywilejowanych na 90 milj. po kursie 180 za 100, przyczem państwo zakupi tych akcji za 100 milj., a bank emisyjny i dom Rotszyldów za 30 milj. W ten sposób zostaje regenerowany kapitał zakładowy a także w części i rezerwowy.**

Sens ekonomiczny tej sanacji jest ten, **iż bank, który dotąd był w całym tego słowa znaczeniu zakładem prywatnym, po sanacji stanie się zakładem publicznym,** skoro lwia część jego akcji koncentruje się **w rękach państwa i banku biletowebo.** Przy zaznaczonym przez nas ogromnym udziale konsorcjalnym banku w przemyśle austrjackim — **operacja nie bez słuszności nazywana jest upaństwowieniem życia gospodarczego Austrji. Jest to zjawisko, które indywidualistyczną opinję ekonomiczną musi frapować w nadwyraz wysokim stopniu.**

W każdym razie **szybkość przeprowadzonej sanacji sama przez się jest faktem nader korzystnym; w przyszłości prawdopodobnie — przy tradycjach instytucji — i rozsądku polit. i gospodarczym otworzą się możliwości przejścia własności banku w inne ręce. Tymczasem krach banku byłby w sposób zrozumiały odbił się wielokrotnem echem w gospodarstwie austrjackiem, stanowiąc hasło powszechnej katastrofy. Pozatem sanacja jest pomyślnym faktem dla instytucji bankowych pozoaustrjackich, które w wielkiej liczbie były związane z Credit - Anstalt;** wyliczyć tutaj można: Amstel Bank N. V., Bank für Auswärtigen Handel w Berlinie, Societe de Banque pour le Commerce et l'Industrie w Paryżu, Banque Franco-Belge et Balcanique w Sofji i cały szereg instytucji w krajach sukcesyjnych. **Także i w Polsce związany jest on ściśle z niektóremi instytucjami, do których zaliczyć należy doskonale prosperujący Bank Dyskontowy Warszawski, którego pomyślny stan interesów odtwarzała niedawno na tem miejscu uskutecznjona analiza bilansu.**

Kryzysowi Credit - Anstalt przypisuje się kilka głębszych przyczyn. Idzie się nawet w przypuszczeniach tak daleko, że **wysuwa się tezę zaaranżowania kryzysu w celach propagandy za „Anschlussem" celnym. Jest to śmiała kombinacja, jak jawnie naciągnięta jest z drugiej strony sama teza prasy niemieckiej, iż kryzys banku potwierdza konieczność „Anschlussu".** Oczywiście poważniejszy jest pogląd, szukający przyczyn w niebezpieczeństwach tkwiących w zbyt silnem angażowaniu się banku w interesach konsorcjalnych. Nie trzeba dowodzić, że jest dział pracy bankowej często kroć lukratywny, ale i niebezpieczny; z drugiej jednak strony — czyż nie są wystawione w dobie powszechnego kryzysu na niebezpieczeństwo instytucje, alimentujące zachwiane przemysły kredytem bieżącym, kupieckim; czy nie tyczy to banków operujących w dyskoncie lub lombardzie towarowym. **Istotną przyczyną jest ogólny kryzys, przeżywany w tak niezwykle silnem natężeniu.**

Dr. A. Z.

Nowa taryfa celna

zostanie rozesłana organizacjom gospodarczym do zaopinjowania.

Jak już donosiliśmy opracowany w sejmowej komisji projekt nowej taryfy celnej został już wykończony i rozesłany przez rząd organizacjom gospodarczym do zaopinjowania.

W projekcie tym uwzględnione zostały zasady ogólne oraz nomenklatura nowej taryfy.

Taryfa posiada narazie stawki maksymalne, podzielona będzie na 19 działów, i 90 grup. liczących około 1300 pozycyj i około 3000 punktów.

Łączna ilość stawek nowej taryfy celnej wynosi 5200, podczas gdy dotychczasowa taryfa posiada ich tylko 1742. Nowa taryfa jest zatem bardziej zróżniczkowana od dotychczasowej, prócz tego jest ona wyraźnie protekcjonistyczna. Nieomal wszystkie stawki zostaną podwyższone, między innemi również i. na zboże.

Tylko w niewielu punktach nowa taryfa celna przewiduje obniżkę stawek, chodzi tu przeważnie o owoce, jak melony, figi, cytryny itp. Natomiast wszystkie przetwory produkcji rolniczej, jak masło, są obciążone czterokrotnie.

Upadłości i układy.

W styczniu r. ub. sąd ogłosił upadłość firmie **„Chaim Kopciowski"**, wyrób towarów półwełnianych, tkalnia ręczna i snowalnia przy ul. Pomorskiej nr. 58.

Sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Hermana Żmigroda, zaś kuratorem masy, apl. adw. Lubińskiego. Upadłego osadzono w areszcie dla dłużników.

Decyzją sądu z kwietnia r. ub. udzielono upadłemu list glejtowy na przeciąg 1 miesiąca. Glejt ten został automatycznie przedłużony.

W marcu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie układu, względnie zawarcia związku wierzycieli. Zgłosiło się ogółem 23 wierzycieli, reprezentujących sumę 113.391,94 zł., Sędzia komisarz stwierdził zatem, że obecni stanowili większość liczebną przyjętych wierzycieli z ogólnej liczby 3 wierzycieli. Pełnomocnik upadłego zaproponował układ na warunkach następujących: spłatę ogólnej sumy wierzytelności w wysokości 12 proc., płatn. w 2-ch ratach mianowicie po upływie 8 miesięcy od daty zatwierdzenia układu, 6 proc., zaś pozostałego po upływie 12 miesięcy od tejże daty.

Za układem wypowiedzieli się wszyscy wierzyciele. Jedynie pełn. firmy „Maurycy Holcman" głosował przeciw układowi.

Układ ten został przez sąd na ostatniej sesji zatwierdzony.

Upadłego zakwalifikowano do przywrócenia do czci kupieckiej.

★

W dniu wczorajszym w wydziale handlowym ogłoszona była upadłość firmie **„Szaja Rozenmutter"**, Nowomiejska 9.

Rzecznik firmy „Teodor Karsch" prosił sąd o ogłoszenie upadłości Rozenmuttrowi, załączając do akt sprawy 4 protestowane weksle na sumę 1.300 zł.

Sąd oznaczył chwilę otwarcia upadłości na dzień 23 marca 1930 r. tymczasowo. Sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Kazimierza Monitza, zaś kuratorem masy, adw. Józefa Pinesa.

Upadłego oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

★

Drugą upadłość ogłosił sąd firmie **„Szmul Herszberg"** z podania firmy „Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc. (Targowa 65). Do akt sprawy załączono 17 protestowanych weksli przez Herszberga z jego wystawienia.

Ponadto, jak wynika z dalszych 71 weksli, żyrowanych przez Herszberga, ogółem winien jest firmie „Scheibler i Grohman" zł. 25.940.50. Większość tych weksli nie pochodzi z tranzakcji handlowych, lecz ma charakter weksli fikcyjnych.

Sąd ogłosił upadłość Herszbergowi, chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 20 kwietnia 1929 r. tymczasowo, sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Hilarego Małachowskiego, zaś kuratorem upadłości adw. Alfreda Hitmana.

Upadłego oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

#

Przed kilkoma dniami donosiliśmy obszernie o procesie handlowym, toczącym się pomiędzy Wilhelmem Niemanem i Karoliną Nieman, powodami, przeciwko pozwanej firmie „Pabjanickie Młyny Parowe i Łuszczarnia — „Spójnia" Sp. z o.o. w Pabjanicach, ul. Kolejowa 2 o unieważnienie uchwały walnego zgromadzenia.

Sąd w dniu wczorajszym uchwałę tę unieważnił wyrokowi nadał rygor tymczasowego wykonania.

PEPEGE w walce

z konkurencją zagraniczną.

Wiadomość, że sąd grodzki w Grudziądzu odłożył ogłoszenie uchwały o odroczeniu wypłat firmie „PEPEGE" dopiero na dzień 18 maja 1931 r., zelektryzowała w całym kraju opinję publiczną. Ponieważ od uchwały tej zależy bezpośrednio los 3.500 robotników i urzędników, co wraz z ich rodzinami wynosi około 12.000 osób, nic dziwnego, że 20 procent mieszkańców Grudziądza czeka z natężeniem na rezultaty walki, jaką prowadzi pewna zagraniczna firma konkurencyjna, będąca równocześnie wierzycielką firmy „Pepege".

Ogólny kryzys gospodarczy dotknął również firmę „Pepege", zmuszając ją do zwrócenia się do sądu z prośbą o udzielenie nadzoru sądowego. Mając przy rozprawie sądowej poparcie wszystkich krajowych wierzycieli, którzy nie tylko, że się zgodzili odroczyć swoje pretensje, ale gotowi są nadal służyć firmie kredytem, natrafiła firma „Pepege" na zdecydowany opór jednego wierzyciela zagranicznego, właściciela podobnej fabryki zagranicą, którego przed laty „Pepege" wyeliminowała zupełnie z rynku polskiego i nawet konkurowała z nim na rynkach zagranicznych, umacniając swoim eksportem bilans handlowy kraju w dziesiątkach miljonów złotych. Powyższa firma stara się za wszelką cenę zniszczyć „Pepege" i doprowadzić ją do upadłości, co pociągnie za sobą zamknięcie fabryki. Chodzi o wyparcie gumowego przemysłu polskiego nietylko z rynków zagranicznych, lecz również o opanowanie straconego przed laty rynku polskiego. Ta ewentualność doprowadzi do ruiny nietylko społeczeństwo grudziądzkie, ale spowoduje zamknięcie szeregu fabryk łódzkich, dostarczających surowce firmie „Pepege" na miljonowe sumy. Nie ulega wątpliwości, że sfery miarodajne nie dopuszczą do zamknięcia fabryki i powiększenia liczby bezrobotnych i zabiegi konkurencji zagranicznej nie znajdą posłuchu.

Sprostowanie.

W ogłoszeniu „Zarząd Składów Towarowych *„Warrant"*, S. A. w Łodzi w „Republice" z dnia 14 maja r. b. zakradła się omyłka w końcowem zdaniu: „PP. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, winni złożyć posiadane akcje w myśl § 25 i 27 Statutu Spółki, nie później jak na 17 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spółki". Winno być: *nie później jak na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spółki.*

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 13 maja. Bawełna amerykańska— zamknięcie: maj 5.18, czerwiec 5.21 lipiec 5.24, sierpień 5.28, wrzesień 5.32, październik 5.36, listopad 5.40 grudzień 5.44, styczeń 5.48, luty 5.52, marzec 5.57, kwiecień 5.61. Loco 5.32.

Liverpool, 13 maja. Bawełna egipska—zamknięcie: maj 7.90, lipiec 7.95, wrzesień 8.11, październik 8.16, listopad 8.23, styczeń 8.38, marzec 8.52. Loco 8.25.

Aleksandrja, 13 maja. Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: maj 15.48, lipiec 15.57, listopad 16.64, styczeń 16.93 Ashmouni: czerwiec 10.95, sierpień 11.24 październik 11.63, grudzień 11.82.

Nowy York, 13 maja. Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 9.75 Kontrakty: maj 9.63, czerwiec 9.72, lipiec 9.83 sierpień 9.92, wrzesień 10.04, październik 10.15, listopad 10.26, grudzień 10.37, styczeń 10.50, luty 10.57, marzec 10.67.

Giełda pieniężna.

—o—

Warszawa, 15 maja.

Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 8.91 (sprzedaż 8.93, kupno 8.89); Franki franc. 34.93 (sprzedaż 35.02, kupno 34.84).

Dewizy. Holandja 358.46 (sprzedaż 359.36, kupno 357.56); Londyn 43.39 (sprzedaż 43.50, kupno 43.28); Nowy Jork 8.917 (sprzedaż 8.937, kupno 8.897); Nowy Jork (Kabel) 8.924 (sprzedaż 8.944, kupno 8.904); Paryż 34.43 (sprzedaż 35.02, kupno 34.84); Praga 26.43 (sprzedaż 26.49, kupno 26.37); Szwajcarja 179.97 (sprzedaż 172.40, kupno 171.51); Stokholm 239.23 (sprzedaż 239.83, kupno 238.63); Włochy 46.72 (sprzedaż 46.84, kupno 46,60); Wiedeń 125.39 (sprzedaż 125.70, kupno 125.08).

Tendencja niejednolita, obroty mniejsze. Słabsza dewiza na Nowy Jork. Dolar gotówkawy w obrotach pozagiełdowych — 8.91 i jedna czarta. Rubel złoty 4.74. Gram czysty złota 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE. 3 proc. poż. budowlana 45.00, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 91.50, 5 proc. konwersyjna 48.75, 6 proc. poż. dolarowa 71.50 (w proc.), 10 proc. poż. kolejowa 105.00, (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow. 94.00, (zł. 161.68), 8 proc. oblig. Banku gosp. krajow. 94.00 (zł. 161.68), 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku gosp. krajow. 83.25 (w proc. 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00 (zł. 161.68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25 (w proc.), 8 proc. L. Z. budowlane Banku gosp. krajowego 93.00 (w proc.), 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polsk. 82.25, 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 72.00—72.50 (w proc.), 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 51.50—52.00, 4 i pół proc. Listy zast. m. Warszawy 53.75, 8 proc. Listy zast. m. Warszawy 73.70—73.85—73.75, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 68.25—68.50 10 proc. L. Z. m. Siedlec 75.00, 8 proc. L. Z. m. Częstochowy 64.00, 6 proc. oblig. VI poż. konw. m. Warszawy 1926 r. 6 em. 51.50—61.75, 8 i 9 em. 49.25.

AKCJE. Bank Polski 128.00—127.50—128.00, Bank Zachodni 60.00. warsz. Tow. fabr. cukru 26.50.

Dla pożyczek państwowych tendencja niejednolita, dla listów zastawnych przeważnie mocniejsza. Obroty akcjami — niewielkie.

Sowieckie maszyny do szycia

pojawić się mają na rynku polskim.

Ostatnio pojawiły się doniesienia, iż Sowiety przygotowują transporty maszyn do szycia, celem rzucenia ich na rynek polski.

Dowiadujemy się w tej sprawie następujących szczegółów.

Już przed paru dniami zainteresowane sfery kupieckie w Łodzi otrzymały do niesienia, iż w porcie gdańskim wyładowano około 10.000 sztuk maszyn do szycia, wykonanych w Sowietach. Maszyny te zostały zamagazynowane w Gdańsku i stamtąd rzucone być mają na rynek polski, jako pierwszy wielki transport maszyn do szycia.

Jak informują — cena sowieckiej maszyny do szycia wynosić ma 250 zł. za zwykłą, zł. 350 za maszynę z motorkiem.

Mimo niezwykłej taniości maszyny sowieckie nie będą cieszyły się one zbytnim popytem w Polsce, a to z tego względu iż jedynie szkielet jest wyrobu sowieckiego, a zatem nowy, natomiast najważniejsza część maszyny, tak zwana główka, jest pochodzenia niemieckiego, z przesłanych do Rosji sowieckiej transportów niemieckich główek ma szynowych starego typu „Original", stojących znacznie niżej od poziomu wartości i trwałości maszyn, sprzedawanych na rynku krajowym.

Trust Zakładów hutniczych.

Katowice, 15 maja.

Główny akcjonarjusz koncernu Katowickiej Spółki Akcyjnej huty Bismark i zjednoczonych hut Królewskiej i Laury Flick, zarazem główny akcjonarjusz niemieckiego towarzystwa Vereinigte Stahlwerke przyjeżdża w dniu 18 b.m. do Katowic, celem finalizacji toczących się już od dawna pertraktacji w sprawie utworzenia trustu zakładów hutniczych. Odnośnie hut Pokoju i huty Beildona należących do koncernu Balestrona toczą się również rokowania o przyłączenie hut tych do trustu p. Flicka.

Lokaut w przemyśle bielskim.

Katowice, 15 maja.

W sytuacji lokautowej w Bielsku nie zaszła dotychczas żadna zmiana. Na dzień jutrzejszy, t. j. sobotę zapowiedziany jest dalszy ciąg przerwanych przed kil ku dniami rokowań między przemysłowcami a robotnikami przy udziale inspektora pracy i komisarza demobilizacyjnego.

Groźny pożar w Turku.

Spłonął wielki młyn parowy.

W Turku wybuchł wczoraj groźny pożar. W godzinach przedwieczornych zapalił się jeden z największych miejscowych młynów parowych, stanowiący własność Adama Napartego. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i począł zagrażać drewnianym domkom mieszkalnym, znajdującym się w pobliżu młyna.

Wezwano kilkanaście drużyn strażackich z okolicy.

Akcja ratunkowa trwała przeszło siedem godzin. Strażakom udało się uratować wszystkie zagrożone domy mieszkalne, jednakże młyna nie mogli już ocalić. Spłonął on doszczętnie wraz z dość dużemi zapasami mąki.

Straty wynoszą około 200 tysięcy złotych. Młyn był asekurowany na znacznie niższą sumę.

Wszczęte przez policję dochodzenie nie zdołało ustalić przyczyny pożaru.

(d)

10-lecie 4 pułku artylerji ciężkiej.

W dniu wczorajszym obchodził 4 pułk artylerji ciężkiej dziesięciolecie swojego istnienia.

Po mszy polowej, celebrowanej przez ks. dziekana Tyszkę odbyła się defilada pod dowództwem zastępcy pułku ppłk. Weryńskiego. Defiladę przyjmowali: dowódca O. K. gen. Małachowski w otoczeniu dowódcy grupy artylerji gen. Millera, dowódcy pułku ppłk. Bogusławskiego dowódcy piechoty dywizyjnej ppłk. dypl. Rotarskiego i szefa sztabu O.K. ppłk. dypl. Świtalskiego.

Defilada wykazała doskonałą postawę żołnierza i pierwszorzędny stan koni oraz umundurowania.

W święcie pułkowem uczestniczyło wielu gości oficjalnych delegaci pułków 10 dywizji, oficerowie rezerwy i zaprosze ni goście.

Po defiladzie odbyło się śniadanie w salonach kasyna oficerskiego pułku w którem, prócz oficerów pułku, wzięli udział pp.: wojewoda Jaszczołt, gen. Miller, ks. dziekan Tyszko, płk. Rotarski, dawny dowódca pułku płk. Konczakowski, dow. 28 S.K. ppłk. Bratro, dow. 31 p. S. K. pułk. dypl. Dudziński, komendant placu ppłk. Haberling, szef sztabu 10 dyw. mjr. dypl. Kluska, wiceprezes Świderski, prokurator dr. Markowski star. Dychdalewicz, podinspektorowie p. p. Niedzielski i Złotowski, oraz zaprosze ni goście.

Wzniesiono szereg toastów. Dla żołnierzy pułk urządził uroczysty obiad żołnierski.

Pod samochodem

Wczoraj wieczorem przed domem przy ul. Rzgowskiej 141 dostał się pod koła samochodu 27-letni Władysław Wawrzyniak, robotnik. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych.

Zatarg o płacę w górnictwie.

Sosnowiec, 15 maja.

Wobec zerwania pertraktacyj pomię dzy radą zjazdu przemysłowców, a związ kami zawodowemi, właściciele kopalń zawiadomili górników, że z dniem 1 maja obowiązują warunki ustalone przez przemysłowców. Niezadowolone z tego związki zwróciły się do inspektoratu pra cy o interwencję. Okręgowy inspektor pracy inż. Fedorowicz zwoła w najbliższych dniach konferencję do Warszawy, gdzie rząd będzie ingerował w tej sprawie.

Nowy rozkład jazdy.

Łódź Fabryczna.

PRZYJAZD.

Podm. z Koluszek (połącz. z Warszawą)	2.26
„ z Koluszek	4.15
„ „	5.35
„ „	6.55
„ „	7.19
„ „	7.34
„ „	7.50
„ „	8.37
Osob. z Częstochowy	9.19
Podm. z Koluszek (w poniedz. i po świętach)	9.53
Podm. z Koluszek (z połącz. z Warszawy)	10.27
„ z Koluszek	13.02
Osob. ze Skarżyska	14.02
Podm. z Koluszek (pol. z Warszawy)	14.47
„ z Koluszek	15.27
Osob. z Warszawy (z wag. restauracyjnym)	16.10
Podm. z Koluszek (z pol. z W-wy)	17.37
„ z Koluszek	19.59
Osob. z Warszawy	20.45
„ z Koluszek (w dni świąteczne	21.24
„ „ „	22.02
„ z Koluszek	22.52
„ ze Skarżyżska	23.10
„ z Koluszek	23.42

ODJAZD.

Osob. do Koluszek	0.35
„ „ (Warszawy)	1.45
„ „ (Częstochowy	2.45
„ „ (Warszawy	5.50
„ „	6.50
Przyśp. do Warszawy	7.45
Osob. do Koluszek (w niedziele i święta)	9.02
„ do Skarżyska	9.50
„ do Koluszek	10.56
„ „ (Warszawy)	11.35
„ „ (Warszawy)	13.58
„ „	15.05
„ do Skarżyska	15.25
„ do Koluszek (Częstochowy, (Katowic)	16.05
„ „ (Warszawy)	16.55
„ do Koluszek	17.50
„ „ (Warszawy)	18.30
Przyśp. do Warszawy (z wag. restauracyjnym)	19.10
Osob. do Koluszek	19.30
„ „	20.20
„ „ (Katowic)	21.20
„ „ (Warszawy)	21.55

Łódź Kaliska.

PRZYJAZD.

Osob. z Poznania	0.21
„ z Warszawy	1.00
Pośp. „	2.39
„ z Wrocławia (przez Leszno-Ostrów)	3.43
Osob. z Kutna, Płocka	4.17
„ z Ostrowa Wielk.	4.49
„ z Herb Nowych—Katowic (przez Zduńską Wolę	5.25
„ z Krakowa—Katowic	6.21
„ z Łasku (w dni powszednie)	7.10
Przyśp. z Poznania—Berlina	7.30
Osob. z Łowicza	7.35
„ z Kutna—Gdyni (Płocka) (z wag. syp.)	8.05
„ z Ostrowa Wielkop.	8.47
„ ze Lwowa (z wag. syp. III kl.)	9.15
Przyśp. z Warszawy	9.22
Osob. z Łasku (tylko w niedz. i święta)	10.55
„ z Warszawy	11.30
„ z Poznania	12.15
„ z Kutna—Płocka	12.52
„ z Łasku	15.30
„ z Poznania	17.54
„ z Koluszek	18.50
„ z Herb Nowych Częstochowy (przez Zduńską Wolę)	19.40
„ z Kutna—Płocka	19.45
Przyśp. z Berlina—Poznania	20.20
„ z Warszawy (z wag. syp. i restaur.)	21.34
Osob. z Łasku (od 15.V—27.IX) (piątki, sob., niedz., święta)	21.48
„ z Kutna—Płocka	22.28

ODJAZD.

Osob. do Kutna—Płocka	0.32
„ do Nowych Herb—Katowic (przez Zduńską Wolę)	0.42
„ do Ostrowa—Leszna	1.18
Posp. do Wrocławia (przez Ostrów)	2.47
„ do Warszawy	3.51
Osob. do Warszawy	5.04
„ do Poznania	6.40
Przyśp. do Warszawy	7.38
Osob. do Koluszek	8.35
Podm. do Łasku (Kolumny)	9.05
Przyśp. do Poznania	9.35
Osob. do Kutna	9.45
„ do Poznania	11.45
„ do Kutna	12.25
Przyśp. do Warszawy	13.10
Podm. do Łasku	13.40
Osob. do Poznania	15.10
„ do Kutna—Płocka	15.20
„ do Łowicza	15.35
„ do Nowych Herb. Częstochowy (przez Zduńską Wolę)	17.40
„ do Warszawy	18.10
„ do Ostrowa (Wielkop.)	19.35
Podm. do Łasku	20.00
Osob. do Łowicza	20.25
„ do Lwowa (wag. syp. III kl.) (z poł. do Budapesztu)	20.42
Przyśp. do Poznania—Berlina (wag. syp.)	21.42
Osob. do Kutna (Płocka) Gdyni (wag. syp.)	22.00
„ do Katowic—Krakowa	22.55

Nieście pomoc najbiedniejszym!

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

SOBOTA, dnia 16-go maja.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. **12.05—13.15:** Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. **13.15—13.25:** Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. **13.25—14.35:** Przerwa. **14.35—14.50:** Odczyt dla maturzystów p. t. „Nauka o Polsce współczesnej" — wygłosi prof. Al. Janowski (tr. z W-wy). **14.50—15.30:** Przerwa. **15.30—15.50:** Wiadomości wojskowe dla wszystkich. Słowo wstępne wygłosi I-szy zastępca szefa sztabu głównego, gen. bryg. Kwaśniewski (tr. z W-wy). **15.50—16.10:** Odczyt z Wilna, „Bajka rzeczywistości" ((O szkole w Żółkwi) — wygłosi p. W. Charkiewicz. **16.10—16.15:** Komunikat dla żeglugi i rybaków. **16.15—16.40:** Kącik dla młodych talentów muzycznych i koncert dla młodzieży (tr. z W-wy). **16.40—17:** Odczyt z Poznania „Wartość lecznicza polskiego wybrzeża morskiego" — wygłosi prof. dr. Paweł Gantkowski. **17—18:** Transmisja z Krakowa — Słuchowisko według Anny Lewickiej p. t. „Jedziemy do Chin". **18.—19:** Nabożeństwo majowe z Wilna. **19—19.20:** Rozmaitości. **19.20—19.40** Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikaty. **19.40—19.55:** Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. **20—20.15:** Feljeton p. t. „Na przeszkodzie" — wygłosi pułk. B. Wieniawa-Długoszewski (tr. z W-wy). **20.15—20.30:** Skrzynka pocztowa techniczna. Koresp. bież. omówi i udzieli porad technicznych kierownik pras i propagandy P.R. p. Wacław Frenkiel (trans. z Warszawy). **20.30—21.30:** Muzyka żydowska. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. H. Spielmana, Mieczysław Fliederbaum (skrz.), St. Goldfarb (śpiew) i L. Urstein (akomp.) tr. z W-wy. **21.30—22:** Transkrypcja na waltorni i fort. odegrają pp. Bronisław Szulc (waltornia) i Urstein (akompanjament). **22—22.15:** „Na widnokręgu". **22.15—22.35:** Koncert ze Lwowa. Utwory Chopina. **22.35:** Komunikaty: Pat. meteorologiczny policyjny, sportowy. Po komunikatach koncert życzeń z płyt gramofonowych.

NIEDZIELA, dnia 17 maja 1931 r.

10.15—11.45 Transmisja Nabożeństwa z Piekar Wielkich na G. Śląsku. 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie komunikat meteorologiczny i odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin. 12.15—14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filh. chór Seminarjum Muz. Państwowego Konserwatorjum Muz. w Warszawie i Polska Kapela, Wincenty Laski (dyr.) i Roman Wraga (bas). W programie oratorjum „Pory roku" Józefa Haydna 14.00—15.20 Przerwa. 15.20—15.40 Muzyka. Transmisja z Warszawy. 15.40—16.10 Program dla dzieci starszych: 1) Feljeton prof. Mościckiego: „Polska szabla". 2) Pogadanka inż. Eug. Porębskiego: Ciekawe wiadomości o szkle (tr. z W-wy) 16.10—16.30 Skrzynka pocztowa łódzka koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski. 16.30—16.40 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 16.40 16.55 Odczyt z Krakowa „Dziwy ze świata morskich głębin" — wygł. prof. Michał Siedlecki. 16.55—17.15 Dr. med. Jerzy Sadokierski wygłosi wykład popularny p. t. „Czynniki chorobotwórcze w jamie ustnej". 17.15—17.40 Odczyt z Wilna „Ojczysta ziemia Kościuszki" — wygł. prof. Mieczysław Limanowski. 17.40—19.00 Koncert popularny w wy". Ork. Pol. Państwowej pod dyr. Al. Sielskiego, Helena Zubowicz (sopr.) i L. Urstein (akomp.) (tr. z Warszawy) 19.00—19.25 Rozmaitości. 19.25—19.40 Feljeton p. Jana Waśniewskiego p. t. „W czeluściach podziemi" (tr. z Warszawy) 19.40—20.00 Wojewódzki komunikat radjowy, odczytanie programu na dzień nast komunikat sportowy łódzki. 20.00—20.30 Słuchowisko: „Ballady ludowe" — oprac. Schillera (tr. ze Lwowa) 20.30—22.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, K. Czekotowski (baryton) i L. Urstein (akomp. (tr. z W-wy). 22.00—22.15 Feljeton p. M. Wańkowicza: „Pamiętnik Stanisława Lewickiego" (tr. z W-wy) 22.15—22.35 Koncert solistów z Warszawy, Margerita Trombini - Kazuro (klaweszyn) i Jan Rakowski (viola d'[illegible]) 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorolog[illegible] policyjny, sportowy oraz muzyka [illegible] z Warszawy.

PODZIĘKOWANIE.

Komitetowi likwidacyjnemu koła byłych uczenic gimnazjum Stanisławy Rajskiej w Łodzi za ofiarowanie ku uczczeniu pamięci przełożonej gimnazjum, ś. p. Stanisławy Rajskiej sumy pięć tysięcy dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i 79 groszy oraz jednej obligacji pożyczki dolarowej, wartości pięciu dolarów na rzecz naszego stowarzyszenia i wybitne poparcie w ten sposób naszej działalności kulturalno-oświatowej wśród polaków osiadłych na tutejszym terenie składa gorące podziękowanie

Macierz Szkolna w Gdańsku.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy Norbert Neuman w Łodzi na mocy decyzji Sędziego - Komisarza z dnia 13-go maja 1931 r. zgodnie z art. 522 K. H., wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu **20-go maja o godz. 9-ej** stawili się w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, w celu wysłuchania sprawozdania Syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Adwokat TADEUSZ KLINGER,
Łódź, ul. Narutowicza 9, tel. 167-11.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Paniom i Panom za gorliwą współpracę, szkole rytmiki pp. Kruszówny i Alpernówny za bezinteresowne występy, łask. Pp. ofiarodawcom za hojne dary i wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia naszej zabawy, składamy serdeczne podziękowanie.

Zarząd
Ł. Ż. Tow. Ochrony Kobiet.

Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Muzyczne „SZIR"

Sala Filharmonji, Narutowicza 29.

Jutro, w niedzielę, dnia 17 maja r. b. o godzinie 4 po południu odbędzie się w Sali Filharmonji

2-gi KONCERT CHÓRU Tow. „SZIR"

popularny, powtórzenie koncertu inauguracyjnego pod dyr. p. prof. I. FEIWISZYSA.
w programie utwory muzyki klasycznej oraz żydowskie pieśni ludowe w wykonaniu chóru oraz solistów pp.: S. Krapiwniczanki, S. Lewitina i H. Koma.
Przy fortepianie p. L. LACHSÓWNA.
Bilety po cenach popularnych od 50 gr. do 2 zł. oraz po 75 gr. dla uczni (miejsca parterowe) sprzedaje kasa Filharmonji.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy M. Sz. Rabinzon na mocy art 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40 dniowym od dnia niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji jego przy ul. Przejazd 6 w godzinach od 4 do 7, celem oświadczenia, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 25 czerwca 1931 r. o godz. 12 po południu w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale III Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
PIOTR KON, adwokat.

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „Przemysł Włókienniczy Michał Glaser Sp. Akc.", Łódź - Radogoszcz z mocy art. 55 Rozp. Prez. Rzplt. z dnia 23.12. 1927 r. o zapobieganiu upadłości, z urzędu zarządził zwołanie Ogólnego zgromadzenia wierzycieli, wyznaczając termin na dzień 3 czerwca 1931 r. na godz. 10 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi pokój 15.

Wobec powyższego wierzyciele we wskazanym wyżej terminie winni stawić się dla ewentualnego zawarcia układu.

Porządek ogólnego zgromadzenia nie ulega zmianie.

Sędzia Komisarz (—) JABŁKOWSKI.
Sędzia Handlowy.

DYREKCJE GIMNAZJÓW
Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich
w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenic przyjmują kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego
przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11
II Gimnazjum Męskiego
przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12
Gimnazjum Żeńskiego
przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

w godzinach biurowych.

Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5 i pół.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 20 maja b. r.

ZARZĄD
Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych
I. K. Poznańskiego w Łodzi

podaje do wiadomości, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonarjuszów odbędzie się w dniu 13 czerwca 1931 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Ogrodowej 17, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1930.
4. Uchwała dotycząca pokrycia strat.
5. Ustalenie preliminarza na rok 1931.
6. Udzielenie absolutorjum władzom Spółki.
7. Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
8. Zatwierdzenie członków kooptowanych przez Radę Nadzorczą.
9. Upoważnienie Rady Nadzorczej do zbycia zbędnych objektów fabrycznych Spółki.
10. Wnioski Rady Nadzorczej.
11. Wolne wnioski akcjonarjuszów.

Właściciele akcji imiennych względnie świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostaną zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia

Posiadacze akcji na okaziciela winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swoje akcje w oryginale na ręce Zarządu Spółki w Łodzi, lub przedstawić zaświadczenie na dowód złożenia ich akcji u notarjusza lub w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniach tych należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Jeżeli zwoływane niniejszem Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku w podanym wyżej terminie z powodów, przewidzianych w § 7 statutu, zebranie to odbędzie się w terminie powtórnym w dniu 20 czerwca 1931 o godzinie 11-ej przedpołudniem w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym. Uchwały tego Zgromadzenia będą prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Gimnazjum Żeńskie Humanistyczne
im. El. Orzeszkowej
Al. Kościuszki 21.

Egzaminy do klas wstępnych rozpoczną się 20 maja — do klas gimnazjalnych 10 czerwca r. b.

W roku szkolnym 1931/32 będzie otwarta klasa A zerowa dla dzieci od lat 5 i pół.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9 do 2 popoł.

B. CHORĄŻY - CHRUPKOWA
Dyrektorka.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Wolfa Lipszytza w Zgierzu na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40 dniowym od dnia niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji jego przy ul. Śródmiejskiej 21 (tel. 187-14) w Łodzi, w godzinach od 5 do 7 celem oświadczenia z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarji Wydziału III Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 1 sierpnia 1931 o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
ŁAZARZ GOLDBERG, adwokat.

Zarząd T-wa Nies. Pom. Biednym Chorym „LINAS-HACHOLIM" ul. Południowa № 19,

niniejszym zawiadamia swoich członków T-wa, że

ROCZNE WALNE ZEBRANIE

odbędzie się w pierwszym terminie w niedzielę, dnia 31 maja r. b. o godz. 12-ej w poł. a w razie nieprzybycia dostatecznej ilości członk. odbędzie się takowe w II-gim terminie tegoż dnia o godz. 5-ej po poł., które będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny:

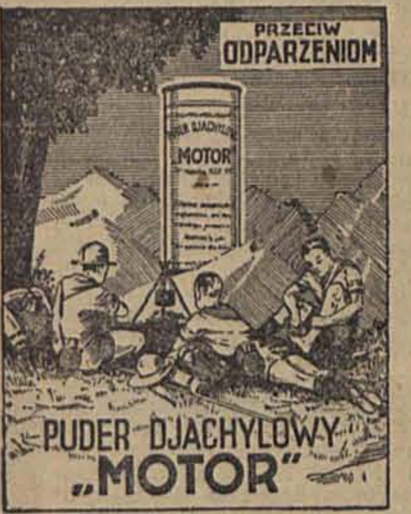
1. Zagajenie posiedzenia,
2. Uczczenie pamięci zmarłych członków,
3. Wybór przewodniczącego Ogólnego Zebrania,
4. Odczyt. protokułu Komisji Rewizyjnej,
5. Odczyt. sprawozdania za rok 1930,
6. Budżet na rok 1931,
7. Wnioski Zarządu,
9. Wybór prezesa,
   „ 6 czl. Zarz. na miejsce ustępujących
   „ 2 kandydatów na miejsce ustępujących
   „ 1 do komisji rew. na miejsce ustęp.

ZARZĄD.

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.



Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Gabinet kosmetyki lecznicze) i toaletowej

S. SZWALBE

Absolwentka wydz. lekarsk. Un Odeskiego
Został **przeniesiony** na ul. **Moniuszki 1** front II piętro **tel. 127-99**
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotne i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Betté-Radjo

wł. Jerzy Betté
Piotrkowska 81. Tel. 164-89.
Sprzedaż aparatów i artykułów radjotechnicznych.
Modernizacja i elektryfikacja starych odbiorników. — Warsztaty reperacyjne na miejscu.
Ładowanie akumulatorów z bezpłatną dostawą do domu.

Dr. med.

M. ROZENTAL

akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4—6 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC", Aleksandrowska 1.**

Do akt Nr. 681 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Artema Czkwianianca i składających się z 400 butelek win różnych marek, oszacowanych na sumę Zł. 2250
Łódź, dnia 13 maja 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84.
SALA FILHARMONJI
ŚRODA, dnia 20-go maja o godz. 8.45 wiecz.

KONCERT

Maniek NEUMILLER

Jedenastoletni wybitnie utalentowany skrzypek z udziałem
EUGENJI MELMANÓWNY
(Fortepian) Warszawa.

PROGRAM:
1. MOZART: Sonata E-moll wyk. M. Neumiller i T. Ryder
2. a. CHOPIN: Nokturn Fis-Dur
b. CHOPIN: Preludjum Des-Dur wyk. E. Melmanówna
3. a. BRUCH: Koncert skrzypcowy G-moll
b. BLOCH: Baal-Schem (improwizacja)
c. RIES: Perpetuum mobile wyk. M. Neumiller
4. STRAUSS-GRUENFELD: Koncertowa parafraza na temat walców op. 56 wyk. E. Melmanówna.
5. a. DVORAK-KREISLER: Slavische Tanzweisen E-moll
b. SARASATE: Romanza Andaluza
c. WIENIAWSKI: Mazurek op. 19 Nr. 1. wyk. M. Neumiller.

Akompanjuje Dyr. **Teodor Ryder.**
Bilety od zł. 1.50 do zł. 8.— do nabycia w Kasie Filharmonji oraz w księgarni Karola Neumillera, Piotrkowska 61.

Gimnazjum męskie

Tow. Szerz. Ośw. wśród Żydów w Łodzi
Pomorska 46-48, tel. 106-64
Wpisy kandydatów przyjmuje sekretarjat gimnazjum codziennie od godz. 9—14.
Egzaminy wstępne rozpoczną się 20 maja.
Przy gimn. istnieje kl. A, B, C.
DYREKCJA.

Jutro w niedzielę dn. 17-go b.m. o godz. 11,30 rano **w Teatrze Miejskim**

POPIS SZKOŁY RYTMIKI i PLASTYKI

H. Krukowskiej i L. Boruńskiej
Bilety w Kasie zamawiań Teatru Miejskiego Piotrkowska 74, w dniu popisu w Kasie Teatru przy ul. Cegielnianej.

Do akt Nr. 639/1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szulima Edelmana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 600.-.
Łódź, dnia 12 maja 1931 r.
Komornik: S. GÓRSKI.

Nr. E. 648/1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 czerwca 1931 r. o godz. 10 rano w Rudzie-Pabjanickiej, ul. Górna 45, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Matwieja Rządkowskiego, składających się z maszyny do szycia f-my „Singer", mebli, biurka, radjo 4 lamp. i skóry miękkiej chromowej, oszacowanych na 783 złotych.
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.
Łódź, dnia 11 maja 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILICHOWSKI.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37. III wejście, I piętro.

DĘBOWY kredens, stół, krzesła, garderobę, łóżka, tremo, otomanę szafę tanio sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42 oficyna II w., I piętro. 16

PIANINO Blüthnera w b. dobrym stanie do sprzedania. Tel. 103-35 do 10 rano i po 7 wieczorem. 16

DO SPRZEDANIA 2 parcele w Poddębiu. Wiadomość: telef. 210-10. 17

SPRZEDAM okazyjnie wyborowe pszenne francuskie kamienie młyńskie osiem ćwierci średnicy z kompletnem nowem urządzeniem. Oferty sub „Kamienie młyńskie" do adm. „Republi".

PAK

(węglowy) 8.000 kgl. do zalewania rur w dobrym gatunku **okazyjnie SPRZEDAM** tanio ew. częściowo. Wiadomość telefon Nr. 184-75 do godz. 9-ej rano i od 2—4 po poł.

Czapki

ręcznej roboty najrozmaitsze polecam **Piotrkowska Nr. 199,** II-gie wejście, m. 15 Tel. 213-64 13

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od 4—7 wieczór.

„RUF"

SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA

Spółki akcyjne i firmy, które pragną mieć księgowość co dzień à jour, zaoszczędzić 70 proc. pracy i czasu **winny przejść** na metodę **„RUF"**
PRZEJŚCIE na tę metodę **w każdej chwili możliwe.**
Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych **informacyj** udziela

O. R. Pfeiffer

Łódź Kopernika 57, Tel. 166-83.
REORGANIZACJE.
Zaprowadzanie też innych metod.
Kontrola ksiąg handlowych.
Sporządzanie bilansów.

BUDKA na słodycze i ziemiopłody do sprzedania. Dewicka, Rokicińska 104.

PIES - bernardyn 20 miesięcy do sprzedaż. Wskaże dozorca 6-go Sierpnia 2. 16

DO SPRZEDANIA powóz ihomonto angielskie. Wiadomość: Andrzeja 16, piekarnia. 16

DOMEK 4 pokoje, sklep z ogrodem z powodu wyjazdu do sprzedania, Ruda-Pabjanicka Marysin, Staszica 52. 17

Lokale

POKÓJ ładny słoneczny umeblowany oddam. Telefon, 11-go Listopada 12, front. II p. na praw. 16

2 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Zagajnikowa 26, róg Narutowicza. 17

2 LUB 1 elegancko umeblowane pokoje dla adwokata lub lekarza od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 2, m. 9, winda czynna. 17

ŁADNIE umeblowany pokój wynajmę od zaraz solidnej inteligentnej osobie, I piętro, osobne wejście, wszelkie wygody. Wiadomość: Południowa 18, m. 30 między 2—4 lub 8—9 w. 17

ODDAM duży umeblowany pokój z oddzielnem wejściem Nowo - Targowa 7 m. 8. 17

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp. 16

ELEGANCKO umeblowany frontowy pokój na I piętrze z wygodami, łazienką i telefonem, Cegielniana 9, m. 2 od najmę solidnemu panu izraelicie. 17

UMEBLOWANY pokój wprost z klatki wejściowej od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 2, m. 9. 17

POKÓJ umeblowany niekrępujące wejście z telefonem solidnemu panu, Przejazd 19, m. 9. 17

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, Cegielniana 14, m. 6. Tel. 112-69. 16

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, Pomorska 80 17

2 ŁADNIE umeblowane pokoje z używalnością kuchni, łazienki i telefonu wynajmę, Al. Kościuszki 21, tel. 182-22 Boruńska. 17

2 DUŻE ładne pokoje umeblowane do wynajęcia. Karola 18, m. 10. 17

DUŻY, frontowy, elegancko umeblowany pokój, ewentualnie dwa łączące się pokoje do wynajęcia. Telefon na miejscu. Nawrot 15, m. 7. Obejrzeć można od 2—5 po poł. 17

5-POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami, centralnem ogrzewaniem natychmiast do oddania przy ulicy Łagiewnickiej 136, telefon 210-10. 17

DWA frontowe umeblowane pokoje razem lub pojedyńczo z używalnością kuchni odnajmę. Kilińskiego 46, front, m. 11. 16

WYPUSZCZAM kuchnię z osobnem wejściem przez korytarz, Zachodnia 33 u Rozena. 17

ZAMIENIĘ 3-pokojowe mieszkanie II piętro, wszelkie wygody w centrum na 2-pokojowe z kuchnią I lub II piętro przy ulicy z komunikacją tramwajową. Wiadomość: Piotrkowska 85, pr. of. I w. II p. na lewo. 16

SKLEP w centrum miasta wraz z urządzeniem odstąpię. Wiadomość:, skład apteczny 6-go Sierpnia 2. 16

POKÓJ do wynajęcia z używalnością kuchni, Karola 26, m. 7.

POKÓJ umeblowany balkon z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Południowa 23, front 2 piętro, m. 7

2 POKOJE na 4 piętrze i 3 pokoje na 3 piętrze z wygodami do wynajęcia. Zielona 44. Wiadomość u dozorcy. 16

Zdrojowiska

KRYNICA. Elegancki pensjonat „Siedlisko - Urszula", centralnie położony naprzeciw Nowych Łazienek, znany z wykwintnej kuchni na maśle (5 razy dziennie), dział djetetyczny pod kierownictwem wiedeńskiej specjalistki, ogrody do leżakowania, salon towarzyski, halle, fortepian, radio, własne garaże, telefon 80. Pierwszy sezon 10—12 zł.

KOLUMNA, pensjonat, otwarcie 15 maja. Dobra komunikacja, ceny przystępne. Informacje: Łódź, Andrzeja 33, W. Motylewski. 17

JAREMCZE. Pensjonat „Raj" (we własnym zarządzie) pięknie położony, poleca komfortowe pokoje (wodociągi, bieżąca, gorąca i zimna woda, klozety angielskie, łazienki tylko dla gości). Kuchnia obfita, na żądanie djetetyczna, pod fachowem kierownictwem p. Obrzutowej. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia od 10 maja. 16

LETNISKO w Wilanowie 3 klm. od Łodzi. Ładne słoneczne pokoje w willi w parku. Nabiał, drób i wszelkie artykuły spożywcze na miejscu. Wiadomość: Łódź, Przejazd 65, m. 2, u p. A. Szymczaka.

Posady

MŁODA panna, wykształcona, zdolna, pracowita, posiada pewną praktykę biurową, szuka jakiegokolwiek zajęcia Oferty do adm. sub „D. A."

POTRZEBNA zdolna manicurzystka Piotrkowska 189, fryzjer. 16

SNOWACZ nagrejsz jedwab i inne jedwabie poszukuje stałego zajęcia w kraju lub na wyjazd. Oferty pod „Stały" do „Republiki". 17

MŁODY majster tkacki z praktyką poszukuje posady ewent. desinnator. Oferty „A. B." do „Republiki". 17

MATURZYSTKA, absolwentka żyd. gimnazjum poszukuje pół lub całodziennej kondycji. Oferty sub „Obowiązkowa". 17

OTRZYMA stałą posadę 230 zł. miesięcznie za pożyczenie 500 zł. do 1-go września. Oferty złożyć do „Republiki" sub: „L. Ł.". 16

WYKWALIFIKOWANY, energiczny, uczciwy inkasent poszukuje w odpowiedniej firmie posady na skromnych warunkach. Za uczciwość gwarancja. Oferty do „Republiki" sub „Energja". 17

INTELIGENTNA młoda panienka poszukuje kondycji, możliwie na wyjazd ul. Piotrkowska 83, m. 12. 16

POTRZEBNA kelnerka do obsługiwania gości w mleczarni i sprzątaczka. Wiadomość w administracji. 16

POTRZEBNY pracownik fryzjerski na stałe pomoce Sienkiewicza 39, Krygier. 16

Rozmaite

TRUSKAWKI do wydzierżawienia zaraz, plantacja około sześciu mórg. Zgłoszenia do folw. Nagawki poczt. Głowno (k/Łowicza). 16

PRZYBŁĄKAŁ się wyżeł biały w szare centki z uciętym ogonem. Odebrać można Wierzbowa 25 (Chojny).

WYJEŻDŻAM 21 b. m. na Kresy i do Galicji przyjmuje wszelkie zlecenia, jak inkaso protestów, otwartych rachunków itp. Pierwszorzędne referencje. Łask. zgłoszenia Marceli Lovy, Łódź. Skwerowa 7 w d. 17 i 20 b. m. w godz. 3—6. 16

GŁUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA, Liszki — Kraków.

Nauka i wychowanie

BUCHALTERJI wyucza gruntownie za 30 zł. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Biuro „Kodekspol" — Cegielniana 25

ABSOLWENTKA gimnazjum prowadzi komplet dzieci w Kraszewie. Zapisy i informacje teraz. Żeromskiego 24, m. 1 parter. 16

UDZIELAM lekcyj elektrotechniki matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 30

MADEMOISELLE Marie enseigne, anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I fr. 30

Zagubione dokum.

SZMUL Wajntreter, zgubił matrykułę.

Duży pokój

umeblowany przy samotnej osobie od zaraz do wynajęcia dla dwuch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U. Żeromskiego 18, m. 27.



Pierwszorzędna siła do przyrządzania zakąsek w pierwszorzędnym barze w Łodzi **poszukiwana.** Oferty z referencjami sub. „Bar" do biura ogłoszeń S. Fuchs, Łódź, Piotrkowska Nr. 50.

KAPELUSZE DAMSKIE

POLECA
Salon Mód
9 Zawadzka 9

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68.148.

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republika", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.